

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa w sprawie Rodezji

W Nowym Jorku odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa, która omówiła raport komisji nadzorczej ONZ do spraw wprowadzania w życie sankcji wobec Rodezji.

14 głosami przy jednym wstrzymującym się (USA) Rada uchwaliła rezolucję, przedłożoną przez delegację Somali, Sudanu i Gwinei. Rezolucja ponownie wzywa wszystkie państwa do zerwania stosunków gospodarczych i wszelkich innych kontaktów z Rodezją.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

ROK XXVII PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 176 (8358)
ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, sobota 29, niedziela 30 lipca 1972 r.

Zbliża się Festiwal Piosenki w Sopocie

Na wczorajszym spotkaniu z dziennikarzami w „Pogacie” poinformowano, że w międzynarodowym konkursie Festiwalu Piosenki w Sopocie weźmie udział 27, zaś w dniu płytowym — 35 piosenkarzy.

Poza konkursem śpiewać będzie Irena Santor. W dniu płytowym Polskę reprezentować będą Urszula Sipińska, Tadeusz Woźniak, Piotr Figiel i zespół „Alibabki”. Nastąpiły pewne zmiany w regulaminie. M. in. w roku bieżącym nagroda „Bursztynowego słownika” przyznana będzie nie tylko kompozytorowi i autorowi tekstu, ale również wykonawcy w tzw. Dniu Polskim za najlepsze wykonanie polskiej piosenki.

Dziś rano z telefoto

Samoloty „B-52” dokonały w ciągu ostatnich 24 godzin 27 nalotów. Dwukrotnie bombardowane było terytorium DRW. 13 nalotów dokonano na prowincję Quang Tri, zrzucając 1200 ton bomb. Oto miasto Hong Gai zniszczone przez amerykańskie bomby.

Mierzy temperaturę gwiazd

Temperaturę zapałki płonącej w odległości ponad 10 tys. km można zmierzyć za pomocą przyrządu zbudowanego przez pracowników naukowych charkowskiego Instytutu Fizyki Niskich Temperatur.

W działaniu stopniomierza — bo tak nazwano przyrząd — wykorzystano właściwości substancji reagujących na najmniejsze zmiany termiczne otaczającego środowiska. Aby spęgać wrażliwość tych substancji, wewnątrz przyrządu wytwarza się temperaturę minus 270 stopni C.

Za pomocą stopniomierza można mierzyć temperaturę dalekich gwiazd i galaktyk. W medycynie umożliwi on sporządzenie wykresu temperatur ciała ludzkiego. Najmniejsze odchylenie od normy sygnalizować będzie lekarzom istnienie ogniska zapalnego w organizmie.

Potwierdzenie pogłosek o śmierci Lin Piao

Jak podają agencje Reutera i France Presse, oficjalni przedstawiciele ambasady ChRL w Algierze i Paryżu potwierdzili fakt śmierci desygnowanego na następcę przewodniczącego Mao-Tse-tunga, Lin Piao w katastrofie lotniczej, która wydarzyła się nad Mongolią, 12 września 1971 roku.

Francuskie ozonatory do uzdatniania wody

Częstochowa pomoże Zakopanemu

Rozbudowujący się w szybkim tempie przemysł w CZOP powoduje często zanieczyszczanie zbiorników wodnych. W trosce więc o jakość dostarczanej wody dla potrzeb mieszkańców, trwa obecnie rozbudowa nowych ujęć wody pitnej. W celu poprawy jej smaku jeszcze w br. zostanie rozbudowana w Częstochowie stacja uzdatniania wody, w któ-

rej zainstaluje się 2 dodatkowe ozonatory. Będzie to aparatura produkcji francuskiej. Dobięga także końca budowa pierwszego z trzech zaplanowanych zbiorników wyrównawczych. Oddanie do użytku tego obiektu poprawi ciśnienie wody w sieci wodociągowej regionu częstochowskiego.

Stosowanym od kilku lat w Częstochowie procesem uzdatniania wody przy pomocy ozonu zainteresowało się wiele miast w Polsce m. in. Wrocław i Warszawa. Okazuje się także, że i w Zakopanem wody nie są już tak czyste jak dawniej. W związku z tym Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Częstochowie przystąpi do opracowania dla stolicy polskich Tatr podstawowych danych, dotyczących procesu uzdatniania wody przy pomocy ozonu.

Więcej tańszych filtrów do lodówek

Zakłady Elektrod Węglowych w Raciborzu dostarczyły już w br. ok. 200 tysięcy sztuk filtrów pochłaniających w lodówkach niepożądane zapachy, wydzielane przez niektóre artykuły żywnościowe. Mimo dwukrotnie większych niż w całym ubiegłym roku dostaw tych potrzebnych wyrobów, załoga jest w stanie dać jeszcze ok. 100 tysięcy filtrów. Dzięki usprawnieniu produkcji, obniżając jej koszt, cena filtrów prostokątnych zmniejszyła się z 52 do 43 zł, zaś okrągłych z 23 do 18 złotych.

Polska komputerowa

Krajowy system informatyki pionierską próbą uporządkowania gospodarki inwestycyjnej

Trwają intensywne prace nad tworzeniem krajowego systemu informatycznego. Będzie to zestaw 11 najważniejszych systemów wyspecjalizowanych, służących do opracowywania przetwarzania i dostarczania informacji, potrzebnej kierownictwu państwa i gospodarki. Najbardziej zaawansowane są prace nad pierwszą częścią KSI — systemem zwanym „Wektor”.

„Wektor” — pełna nazwa: Centralny System Sterowania Działalnością Inwestycyjną, został opracowany przez zespół ekspertów kierowany przez dr Andrzeja Twardowskiego. Jest to pionierska próba uporządkowania działalności inwestycyjnej z użyciem najnowocześniejszej techniki obliczeniowej. Po pełnym uruchomieniu system ten dostarczać będzie informacji dla najwyższych organów, na których zapadają decyzje inwestycyjne, to jest dla Prezydium Rady Ministrów i urzędów centralnych.

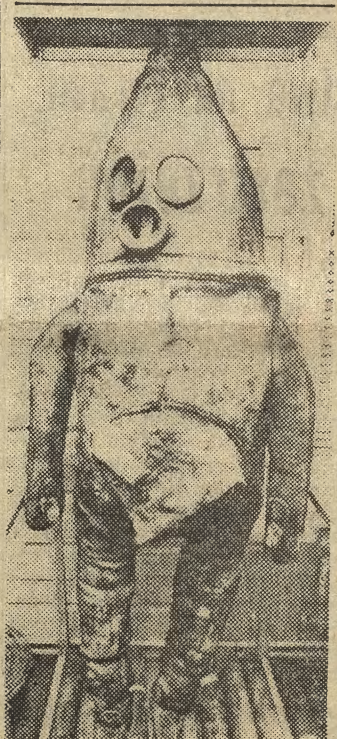
Do końca 1972 r. system będzie sprawdzony w działaniu na 7 pilotowanych inwestycjach, tak aby w 1973 r. można było objąć nim najważniejsze inwestycje w kraju. Również do końca 1972 r. zamierza się objąć systemem określoną ocenę wyników działalności inwestycji przemysłowych, mieszkaniowych i socjalnych.

System „Wektor” otwiera grupę wyspecjalizowanych sy-

stemów informatycznych przeznaczonych do różnych celów. I tak sterowanie gospodarką materiałową odbywać się będzie w przyszłości poprzez system „Magma”, umożliwiający

Nowe terminy Targów Poznańskich

Ustalono nowe terminy, przyszłorocznych, Międzynarodowych Targów Poznańskich. XLII MTP odbędą się od 10 do 19 czerwca, przy czym ekspozycja będzie zawierać tylko dobra inwestycyjne. Natomiast Międzynarodowe Targi Towarów Rynkowych odbędą się po raz pierwszy w 1973 r. w okresie 23—30 września. Impreza ta zaliczona zostanie, jako XLIII MTP — Targi Konsumpcyjne.



W muzeum regionalnym w Rauma w poł. zach. Finlandii, znajduje się niezwykle eksponat przypominający istotę z Marsa... Jest to jednak tylko kostium narkoty użyty ze skóry świni, a pochodzący z 18 w. Do kostiumu (blisko 2-metrowej wysokości) wchodzi się przez otwór 40 cm na brzuchu. Powietrze doprowadzane było drewnianą rurką przymocowaną z tyłu kostiumu. Jak się ocenia, kostium pozwalał na przebywanie pod wodą przez 10—15 minut. Na zdjęciu: kostium narkoty o charakterystycznej wielkiej „głowie”.

Powodzenie chleba „chrupkiego”

Wrocławski chleb „chrupki”, którego produkcję rozpoczęto na początku II kwartału br., zrobił karierę nie tylko wśród smakoszy, dietetyków i dbających o linię pań. Gdy sklepy w miejscowościach wypoczynkowych otrzymują dostawę chleba „chrupkiego” — tworzą się natychmiast długie kolejki.

To ogromne powodzenie martwi nieco dyrekcję Wrocławskich Zakładów Piekarskich — jedynego krajowego producenta smacznego, beżkwasowego, świeżego przez pół roku pieczywa; zakład nie jest obecnie w stanie podjąć zapotrzebowaniu.

Codziennie na zainstalowanych w fabryce chleba urządzeniach można wypieć do 5 ton tego pieczywa „chrupkiego”, tj. akurat tyle, ile wynoszą dzienne zamówienia tylko w Warszawie i Łodzi.

Czynione są więc starania, aby w ciągu najbliższych miesięcy zwiększyć zdolności produkcyjne fabryki o 150 proc. Nowe maszyny i urządzenia nadejdą jednak najwcześniej dopiero w końcu br. — będziemy więc musieli poczekać nieco na poprawę zaopatrzenia w ten piekarniczy „rarity”.

połączenie w jeden zespół makro gospodarczy całego obiegu materiałów i surowców w gospodarce narodowej. System „Merkury” obejmie zagadnienia handlu, zaopatrzenia, usług, zatrudnienia, dochodów i wydatków ludności itp. W pierwszym etapie wprowadza-

(Dokończenie na str. 2)



WCZORAJ praca wszystkich portów brytyjskich została sparaliżowana z powodu strajku powszechnego 42 tys. dołków brytyjskich. Tego samego dnia odbyła się nadzwyczajna debata w Izbie Gmin na temat obecnej sytuacji w Wielkiej Brytanii.

PRZEWODNICZĄCY komisji spraw zagranicznych Bundestagu i wiceprzewodniczący partii chrześcijańsko-demokratycznej, Gerhard Schröder, zakończył dwutygodniową wizytę w ChRL i powrócił w piatek do NRF.

PREZYDENT Indii, Giri, ratyfikował w piątek indyjsko-pakistańskie porozumienie pokojowe, podpisane na początku b. miesiąca w Simli.

SZWEDZKIE MSZ zakomunikowało w piątek, że Szwecja zwiększy znacznie pomoc udzielaną Demokratycznej Republice Wietnamu.

DORADCA prezydenta USA do spraw naukowych, E. David, podpisał w piątek w Białym Domu protokół o dwustronnym porozumieniu o współpracy między USA i ZSRR w dziedzinie nauki i techniki.

W PIĄTEK w japońskim uzdrowisku Hakone zakończyła się japońsko-amerykańska narada w sprawie wymiany handlowej.

MINISTER spraw zagranicznych TRRRWP, pani Nguyen Thi Binh zakończy dziś wizytę na Kubie.

Upał szkodzi nawet komputerom

Upały dają się we znaki nawet komputerom. Ostatnio mieszkańiec Rzymu, 76-letni Giuseppe Grimaldi, otrzymał 3-miesięczny rachunek za gaz, obliczony przez maszynę cyfrową.

Ku swemu zdziwieniu i przerażeniu zobaczył na rachunku niebagatelną sumę 5 miliardów lirów (ponad 9 tys. dolarów).

Dopiero w gazowni wyjaśniono mu, że powinien zapłacić tylko 3 tys. lirów (ok. 14 dolarów), a przyczyną pomyłki był przegrzany „mózg elektronowy”.

Zmarła Mieczysława Ćwiklińska

Mieczysława Ćwiklińska nie żyje. Wiadomość ta okryła żalobą nie tylko jej najbliższych, kolegów ze scenicznych desk, ale nas wszystkich, wielbicieli żywiłowego talentu wielkiej aktorki.

Zmarła niemal na scenie, jak sobie wymarzyła. Pracując do końca, niosąc wzruszenie najczystszej próby. Od ćwierć wieku wiodła niesłychanie czynny żywot aktorki teatru objazdowego. W miastach i miasteczkach zostawiała za sobą siebie, swą sztukę. „Moralność pani Dulskiej”, „Dom kobiet” i wreszcie ostatnia, grana ponad tysiąc razy, pełna dramatyzmu rola babki w „Drzewa umierają stojąc”. Rola, z którą na zawsze zeszyła z polskiej sceny.



Urodzona 1 stycznia 1880 roku, już dwadzieścia lat później podbiła Warszawę w prowadzonym przez ojca Marcellego

(Dokończenie na str. 2)

Turystyczne nowinki z CSRS

Według prognoz, CSRS odwiedzi w br. ok. 7 mln turystów zagranicznych, w tym 80-90 proc. z krajów socjalistycznych. Spodziewany jest również większy napływ naszych obywateli. Najwięcej turystów przybywa tu z NRD. Tylko od stycznia do końca maja br. odwiedziło CSRS prawie 2 mln osób z NRD.

Szczególnie chętnie odwiedzają zagraniczni goście Pragę. Ponieważ jednak zaplecze hotelowe tego miasta jest niewystarczające, zwłaszcza w okresie letnim, dla turystów przygotowano miejsca noclegowe w kwaterach prywatnych, domach akademickich, a także w campingach w okolicznych miejscowościach.

W tym roku na terenie Republiki Czeskiej oddano do użytku dla potrzeb turystyki mowe autocampingi, motele, domki rekreacyjne. W obecnym sezonie letnim znajduje się tu do dyspozycji ponad 100 tys. łóżek.

Zmotoryzowanych turystów zainteresuje również wiadomość, iż w serwisach samochodowych wprowadzono w obecnym sezonie letnim stałe dyżury. Ponadto na głównych drogach CSRS kursuje ponad 400 samochodów pogotowia technicznego. Usługi w tym zakresie są jednak dość drogie.

Stan bezpieczeństwa na torach budzi wiele zastrzeżeń

(Dokończenie ze str. 1)

Zdarzają się dość często wśród kolejarzy wypadki pełnienia służby w stanie nietrzeźwym. W ogóle problemem staje się pijaństwo w tej grupie zawodowej. W tym tylko roku krakowska Izba Wytrzeźwień odnotowała wśród swoich „klientów” ponad 50 kolejarzy, z których wielu gościło w niej kilkakrotnie. Wzrasta również absencja, szczególnie w dniach powiatowych: np. w dniu 7 maja nie zgłosiło się na nocną zmianę na stacji Prokocim aż 8 manewrów.

Dodajmy jeszcze, że w tabeli wypadkowości „przodują” służby trakcji i ruchu Okręgu Krakowskiego Kolei Państwowych. Natomiast poprawę w zakresie wypadkowości odnotowano na odcinkach podległych służbie drogowej.

Dyrekcja Okręgu Kolei Państwowych w Krakowie wydała szereg zaleceń i decyzji mających na celu poprawę stanu bezpieczeństwa ruchu pociągów. Wśród nich poczesne miejsce zajmują zalecenia dyscyplinarnego zwalniania i karania pracowników niesumie-

Obrabiarka gigant

Każda maszyna wyprodukowana przez fabrykę ciężkich i unikalnych obrabiarek w Ulanówku jest tworem oryginalnym, zarówno pod względem rozmiarów, jak i przeznaczenia.

Rozpoczęto tam niedawno prace nad superciężką obrabiarką, na której będzie można obrabiać detale do 200 ton. Wysokość obrabiarki — 9,5 m, długość 75 m, ciężar — 600 ton. Będzie to największa z wyprodukowanych dotąd obrabiarek. Zamówiła ją Finlandia.

ANNA KRASOŃ

dlugoletnia pracownica Spółdzielni Pracy „Unia” w Krakowie.

W Zmarłej straciłszy dobrego pracownika i serdeczną koleżankę.

Zarząd i Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, POP PZPR — oraz koleżanki i koledzy



W oczekiwaniu na turystów pod piramidami.

CAF — TASS

„Gorączka złota” w Alpach Liguryjskich

Ovama — włoska Klondike

Włoska miejscowość Ovama położona w Alpach Liguryjskich przypomina obecnie amerykańską rzekę Klondike w drugiej połowie ubiegłego wieku. Mieszkańcy okolic Ovama ścigają z kilofami i siłami nad brzegi przepływającego tu potoku i całymi dniami cierpliwie przesiewają piasek z jego dna, jak również drążą okoliczne skały. Znale-

ziono tu bowiem niedawno niewielkie brylki złota, a — jak wierzą poszukiwacze — w okolicach tych musi się znajdować ogromna żyła tego kruszcza.

Prawdą jest, że ta część Alp Liguryjskich znana była z zasobów złota już w czasach Cesarstwa Rzymskiego. Pozostały po tym okresie ślady wydrążonych przez niewolników dołów kopalnianych i kłujące wśród ludności legendy o bogactwach, które ukrywa natura. Legendy te odżywiają co jakiś czas.

Już obecnie mieszkańcy wiosek położonych w Alpach Liguryjskich ciągną korzyści z legendarnej żyły złota. W tych ubogich okolicach, gdzie nielato o znalezienie zarobku, powstanie trochę miejsc pracy przy obsłudze maszyn.

Strajk lwów

W australijskim cyrku, w miejscowości Meekatharra, zastrajkowali... lw. Czworonożni „artyści” za nie nie chcieli zejść z areny do klatek. Powodem tego niecodziennego wydarzenia było poważne zmniejszenie porcji mięsa.

Dopiero, gdy miejscowe władze pozwoliły dodatkowo zabić dwa kangury, lw — po najedzeniu się — przerwały strajk.

Od niedzieli...

Wielogodzinne — bo trwające 240 minut — przemówienie prezydenta Anwar el-Sadata, ogłoszone w Kairze z okazji 20 rocznicy rewolucji egipskiej i rozpoczęcia obrad Kongresu Socjalistycznego Związku Arabskiego, zostało wysłuchane z wielką uwagą zarówno przez licznych sojuszników Egiptu, jak i jego antagonistów. Jedni szukali w nim potwierdzenia, że o trwałości sojuszu ze Związkiem Radzieckim, inni — bo takich akcentów chcieli się raczej w nim doszukać — stwierdzeń o psujących się stosunkach egipsko-radzieckich.

Sadat wystąpił z otwartą przybitką. Mówił o wielkiej wdzięczności Arabów, w tym Egipcjan w szczególności, dla Związku Radzieckiego, za aktywną pomoc militarną, tudzież służącą ukierunkowaną działalność dyplomatyczną. Tak więc w tym względzie rozczarował tych, którzy spodziewali się innego wystąpienia egipskiego męża stanu. Mocno rozczarował również i tych, którzy rozwijali spekulacje, jakoby Egipt zaczynał się skłaniać ku Stanom Zjednoczonym. Tej sprawie poświęcił blisko godzinę czasu. Oświadczył wręcz, iż Izrael w ogóle nie rozpoznałby w 1967 r. wojny, gdyby nie otrzymał „zielonego światła” od Stanów Zjednoczonych. Jak wynika z wypowiedzi Sadata — USA złożyły nawet wobec Izraela następujące przyrzeczenie: po pierwsze —

nie dopuszczą do tego, aby Rezolucja Rady Bezpieczeństwa zmusiła Izrael do wycofania się na pozycję sprzed 1967 r.; po drugie — dopilnują, aby żadne rozwiązanie kryzysu nie zostało narzucone Izraelowi bez bezpośrednich negocjacji izraelsko-arabskich; i po trzecie — będą dążyć do utrzymania przewagi lotnictwa izraelskiego.

W tej sytuacji — jak oświadczył Sadat — „nawet całe złoto Waszyngtonu nie zmusi nas do rezygnacji z zasad, którymi kierujemy się w stosunkach ze wszystkimi państwami na świecie. Nie zmienimy skóry według okoliczności”.

Poniedziałkowe, bo o nim właśnie mowa, przemówienie Sadata potwierdza jeszcze raz, że podstawowym dążeniem Egiptu będzie nadal dążenie do odzyskania okupowanych przez Izrael terytoriów. Naturalnie Sadat nie wyklucza możliwości rozwiązania konfliktu z Izraelem na drodze pokojowej, przy zastosowaniu środków politycznych, ale nie wyklucza też i ewentualności otwartej konfrontacji zbrojnej. W tym przypadku — jak to określił Sadat — niezbędne bę-

POLSKA jest po Związku Radzieckim drugim socjalistycznym partnerem Francji w dziedzinie współpracy naukowej i technicznej. W związku z 500 rocznicą urodzin Mikołaja Kopernika przygotowuje się wspólne polsko-francuskie wydanie dzieł wielkiego astronoma polskiego.

„POLIMEX-CEKOP” podpisał z firmą Zimmer A. G. z Frankfurtu n. Menem (NRF) kontrakt na dostawę przez tę firmę urządzeń fabryki włókna poliamidowego przeznaczonego do produkcji dywanów. Nowa fabryka powstanie w gorzowskim „Stilonie”.

Z KRAJU

1 SIERPNIĄ rozpocznie się rajd przyjaźni „Stomil”. Uczestnicy rajdu, którego trasa liczy 7 tys. km, demonstrować będą na 20 „polskich fiatach” osiągnięcia polskiego przemysłu samochodowego i gumowego oraz polski sprzęt turystyczny i sportowy kolejno w ZSRK, Rumunii, Bułgarii, Jugosławii, na Węgrzech, Czechosłowacji i NRD.

NA POŁNOCY i zachodzie kraju, gdzie tempo prac żniwnych jest bardzo różnicowane, dokonuje się przerzutów maszyn z rejonów, w których sprzęt zbóż dopiero zapoczątkowano, do tych, gdzie większość zbóż dojrzała już do zbioru. Podobnie sterowane jest zapatrzenie w części zamiennych.

„LOT” otrzyma w najbliższych dniach nowy zakupiony w ZSRK samolot pasażerski „An-24”. Umożliwi to wprowadzenie w okresie od 5 do 31 sierpnia dodatkowego sezonowego połączenia lotniczego Warszawy i Katowic z Gdańskiem.

Polska komputerowa

(Dokończenie ze str. 1)

nia tego systemu zostanie on wypróbowany w skali regionalnej.

Koordynację i kierowanie pracami w dziedzinie nauki i techniki ułatwi system „Sokrates”, którego uruchomienie przewidziane jest w końcu bieżącej 5-latk.

Plany częściowego budowania krajowego systemu informatycznego są w pełni uzasadnione i racjonalne. Przyjęcie takiej metody działania umożliwi ekspertom z Krajowego Biura Informatyki oraz specjalistom z nimi współpracującym stopniowe pokrycie polskiej sieci usług komputerowych, które w tej skali nie mają swojego odpowiednika w żadnym kraju europejskim.

działanie „sily nacjonalizmu arabskiego”, do którego zresztą umocnienia nawoływał w swym przemówieniu.

W sumie, ostatnie przemówienie prezydenta Egiptu uważa się w całej prasie światowej jako „bardzo ważne”, choć nikt jeszcze nie wyciąga z niego określonych wniosków. Zdecydowanie natomiast nie ocenia pokojowe intencje Sadata p. Golda Meir — premier Izraela, zapraszając go do spotkania i rozmów „jak równy z równym”. Nie dlatego, że Egipt w ogóle nie zamierza na ten temat rozmawiać, ale z te-

Bez zmian...

go powodu, iż podstawa do takiego spotkania musiałaby być oświadczenie Izraela o pełnym respektowaniu znanej uchwały Rady Bezpieczeństwa w sprawie wycofania wojsk okupacyjnych z terytoriów zaanektowanych.

Takiego zaś oświadczenia Izrael nie chce złożyć. O rozmowach „jak równy z równym” nie może być mowy. Egipt zdecydowanie odrzucił zatem propozycję premiera Izraela, jako że stanowisko egipskie w sprawie rozwiązania kryzysu nadal pozostaje nie zmienione.

Nie, przynajmniej do dnia

Posiedzenie Prezydium Rządu

Wstępne założenia prac nad porządkowaniem prawa

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Rządu — informuje rzecznik prasowy — rozpatrzono problem usprawnienia procesu tworzenia prawa oraz wstępne założenia prac nad porządkowaniem prawa.

Prezydium Rządu podjęło decyzję, w której ustala dwa etapy porządkowania systemu prawa.

W pierwszym etapie, do 1975 r., zamierza się uporządkować obowiązujący system prawa oraz usunąć z niego akty pra-

wne i postanowienia nie odpowiadające zadaniom współczesnego państwa. W tym czasie powinno także nastąpić wypełnienie luk w regulacji prawnej ważnych problemów oraz opracowanie dalszych aktów prawnych typu kodyfikacyjnego. W drugim okresie, po 1975 r., proces porządkowania prawa obejmie zagadnienia, których obecna regulacja prawna nie jest zadowalająca, lub które nie zostały dotąd uregulowane.

Zmierzając do zapewnienia szerszego udziału ludzi nauki w procesie tworzenia prawa oraz do pełniejszego wykorzystania bazy naukowo-badawczej postanowiono utworzyć radę legislacyjną jako organ doradczy i opiniotwórczy prezesa Rady Ministrów.

Prezydium rządu rozpatrzyło także projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie dalszego rozwoju elektryfikacji rolnictwa. Następnie rozpatrzą sprawę ryczałtów za noclegi w podróży służbowych, powzięto postanowienie rozciągające zasady wypłacania podwyższonych ryczałtów za noclegi w podróży służbowych.

Kupili wioskę za 20 mln forintów

Cementownia dunajska w Vac (Węgry) zakupiła za ogromną sumę 20 mln forintów całe osiedle górskie, położone w pobliżu miasta. Do tej niezwyklej transakcji, nie mającej precedensu na Węgrzech, zmusiła cementownię tamtejsza Wojewódzka Rada Narodowa, która wzięła pod uwagę skargi, jakie mieszkańcy osiedla zgłoszyli pod adresem zakładu.

Otóż cementownia, eksploatująca górę kamienną znajdującą się kilka kilometrów od osiedla, niszczyła mienie ludności. Eksplozje dynamitu powodowały lokalne trzęsienia ziemi. Wypadały szyby w oknach, rysowały się ściany i sufit, a ostatnio na wioskę spadła lawina kamieni. W tych warunkach życie mieszkańców stało się jednym pasmem udręki. Wystąpił więc z protestem do odpowiednich władz. Po zbadaniu sprawy okazało się, że ze względów gospodarczych nie można cementownię zlikwidować. Trzeba było więc ewakuować wioskę. Cementownia została zobowiązana do wypłacenia odszkodowań jej mieszkańcom.

Kronika wypadków

● Na skrzyżowaniu przy Matecznym samochod osobowy zderzył się z motocyklem. W wypadku zginął pasażer motocykla 24-letni Kazimierz Miałkowski (zam. ul. Lewińskiego 9), a motocyklista Henryk Dobosz (zam. ul. Waryńskiego 27) doznał ogólnych obrażeń.

● Na zakręcie drogi prowadzącej do Kuźnicy w Zakopanem, wywrócił się motocykl prowadzony przez 22-letnią Zofię Jasionecką (zam. w Murzaszynie). Na miejscu zginął pasażer — Zygmunt Skowroński. Ciężko ranna kobieta zmarła po przewiezieniu do szpitala.

Spóźnił się na własny pogrzeb

W amerykańskim mieście Baltimore, policja napotkała parkujący w niedozwolonym miejscu karawan, którego kierowca wyszedł załatwić jakieś formalności, wzięła go na hol i wywiozła za miasto, jak to robi zazwyczaj z wszystkimi samochodami parkującymi w niewłaściwym miejscu. Dopiero na interwencję dyrektora zakładu pogrzebowego karawan wraz z zawartością w pokrytej wieńcem trumnie został zwrócony. Jednak nieboszczyk spóźnił się na własny pogrzeb.

Pociąg—widmo przejechał 30 km bez maszynisty

Towarowy pociąg przejechał w Grecji 30 kilometrów... bez maszynisty.

Zdarzyło się to na północy kraju, na początku bieżącego tygodnia. Maszynista zatrzymał 12-wagony pociąg na wzgórzu, gdyż sam musiał się na krótko oddalić. W pośpiechu zapomniał włączyć hamulec.

W chwili późniejszej ujrzał ku swemu przerażeniu, że jego pociąg stacza się z coraz większą prędkością po stoku wzgórza. Przytomny kolejarz zaalarmował telefonnie najbliższą stację, gdzie udało się zatrzymać pociąg-widmo, zanim doszło do katastrofy.

Zmarła Mieczysława Ćwiklińska

(Dokończenie ze str. 1)

Trapszo, Teatrze Ludowym. Potem talent jej nabiera coraz pełniejszego, szlachetniejszego blasku.

W artystycznym dorobku Mieczysławy Ćwiklińskiej nie zabrakło miejsca na film. W latach 1933—39 grała w prawie 40 obrazach, utrwalała na celuloidowej taśmie ulotność aktorskiej sztuki, swoją pogodę, żywiołowy temperament, dowcip, stając się bliską każdemu polskiemu widzowi.

Stworzyła galerię niezapomnianych postaci kobiecych, oddając je własną osobowością, wdziękiem, wewnętrznym ciepłem. Wśród nich jest i ta ostatnia — babki z „Drzewa umierają stojąc”, dla której znalazła artystka przejmujący wyraz dramatyczny, oddany na wskroś nowoczesnymi środkami aktorskiej sztuki. Zyc będzie w naszej pamięci i ten portret, stworzony przez Wielką Aktorkę i wszystkie inne — utkane z uśmiechu, pogody, życiowego optymizmu.

...do soboty

Krakowscy laureaci Nagród Państwowych

Twórcy „Damazego” i „Piasta”

W Polanowicach — znanej doświadczonej Stacji Krakowskiej Hodowli Roślin — narodziła się już niejedna wartościowa odmiana zbóż. Ostatnim osiągnięciem są jęczmień „Damazy” i „Piast”. Ich wyhodowanie to wspólny sukces, nieżyjącego już dzisiaj mgr Zygmunta Mazurkiewicza, mgr Danuty Makowskiej i Stanisława Antosa.

Mgr inż. Zygmunt Mazurkiewicz, zmarły w 1969 r. był seniosem polskich hodowców. W stacji polanowickiej pracował nieprzerwanie od 1922 r. Przy 15 odmianach zbóż, 16 — roślin pastewnych i 3 — warzywnych figuruje jego nazwisko, jako twórcy, lub współtwórcy. Do końca życia pelen pomysłów i inicjatyw, niezwykle czynny i pracowity, miał czas na wszystko — na własne badania hodowlane, na dzielenie się swym bogatym doświadczeniem z młodszymi hodowcami, na popularyzację nowych odmian wśród lokalnych rolników, na fachowe publikacje, na działalność społeczną. Z Jego odejściem skończył się pierwszy, pionierski rozdział polskiej hodowli roślin.

Mgr inż. Danuta Makowska rozpoczynała swą specjalistyczną pracę pod kierunkiem Zygmunta Mazurkiewicza. Dziś jest Jego następczynią — jako główną hodowcę polanowickiej Stacji. Jej specjalność to właśnie jęczmień. Zgromadziła w Polanowicach bogatą kolekcję istniejących odmian, koordynuje prace badawcze nad tym zbożem na terenie całego kraju. „Damazy” i „Piast” należą do jej pierwszych, ale z pewnością nie ostatnich, osiągnięć.

W skład nagrodzonego zespołu wchodzi również starszy technik Stacji w Polanowicach — Stanisław Antos, który ma już za sobą prawie 20 lat pracy w hodowli i duże doświadczenie praktyczne, co w połączeniu z wybitnym talentem organizacyjnym i osobistym zaangażowaniem w duży stopniu przyczyniło się do zbiorowego sukcesu.

Jęczmień jest podstawowym surowcem w browarnictwie, odgrywa też ważną rolę w żywieniu zwierząt. Z tych względów areal upraw stale wzrasta, a coraz większego znaczenia nabierają odmiany jare, do których należy zarówno „Piast”, jak i „Damazy”.

Nad hodowlą jęczmienia pracowano w Polanowicach od dawna, systematycznie poszerzając zakres badań. W efekcie uzyskano, jako najlepszą i najplenniejszą odmianę, jęczmień „Damazy”, obecnie uprawiany w całym kraju. Daje plony znacznie wyższe od dawniej stosowanych odmian. Zysk z tej nadwyżki za rok ubiegły szacuje się na przeszło 111 mln zł. „Damazy” jest w uprawie zaledwie od paru lat, a już uważa się go za główną odmianę browarną.

Jeszcze plenniejszy jest młodszy od „Damazego” — „Piast”, dopiero w tym roku wpisany do rejestru oryginalnych odmian. Zdążył już jednak zyskać uznanie hodowców i rolników, gdyż w południowo-wschodnim rejonie kraju daje zbiory powyżej 44 q/ha i jest bardzo odporny na wyłęganie. (hs)

Setki milionów ton zanieczyszczeń spływa co roku do mórz i oceanów

Wypuszcza dziennie 100 razy więcej fenolu niż dopuszcza no

Ustalono sprawców zatrucia Wisły fenolem

Prokuratura przeprowadzi śledztwo w stosunku

Tym razem — Lutynia

Jeszcze jedno zatrucie rzeki

Wojna z zanieczyszczeniem rzeki

Wskazywanie

Złoty narybek pstrąga

Wisłok zatruty!

Arzyna

Kto zanieczyścił rzekę Sanę

powinien ponieść surowe konsekwencje

Znowa zatruła

Martwe w Ścinawie

Lubońskie zakłady rowerowe

zatruty Wartę

Na każde 7-8 tys. l wody przypada 1 tys. l ścieków

Ochrona czystości wód

Pracą wysokiej rangi

Ratujmy Drwęcę!

Puławskie ścieki

zatrzucają Wisłę

Tysiące lysek

ofiara zatrucia Wisły

PEC winien

zatruciu ryb

Morze umiera

Woda jest źródłem naszego życia. Wiedzą o tym wszyscy, a jednak... Z każdym rokiem wzrasta zanieczyszczenie rzek, jezior i innych zbiorników wodnych. Niebezpieczeństwo zagraża także Bałtykowi.

W trakcie badań prowadzonych ostatnio przez Morski Instytut Rybacki i PIHM z udziałem naukowców krajów bałtyckich stwierdzono pojawienie się w Bałtyku tzw. martwych pól. Przyczyna: niedotlenienie wody. Choćby pola te występują na razie na głębokości poniżej 70-80 m, to jednak mogą stanowić groźbę zagłady życia biologicznego w morzu o ile proces zanieczyszczenia wód nie zostanie w porę zahamowany. Groźba ta jest tym większa, że nasz Bałtyk jest izolowany od wód oceanicznych i otoczony przez silnie uprzemysłowione kraje.

Sygnałem alarmowym — jak stwierdza dr A. Majewski z Oddziału Morskiego PIHM w Gdyni — było pojawienie się dużych ilości siarkowodoru w wodach głębinowych. Powodują one obumieranie fauny przydennej zamieniając coraz większe obszary w tzw. pustynie wodną. Zanieczyszczenie wód Bałtyku następuje nie tylko przez coraz liczniej-

sze ścieki przemysłowe, ale również rolnicze, które wnoszą do morza środki zawierające substancje owadobójcze, chwastobójcze i nawozy sztuczne.

Alarmujący jest szczególnie stan zanieczyszczenia rzek — mimo podejmowanych prób ich ochrony i surowych kar stosowanych wobec zakładów lekceważących przepisy sanitarne. Oto fakty.

■ Na rzece Wieprz w woj. lubelskim pojawiły się na odcinku 150 km ławice śniętych ryb.

■ Wskutek karygodnego zanieczyszczenia POM w Niemodlinie zatruta została rzeka Ścinawa Nyska, która płynie ławicą martwych ryb.

■ Poniżej potoku Babica w Bochni zauważono na rzece Rabe tysiące martwych leszczy, miętusów, węgorzy i sandaczy.

■ W Poznaniu zamknięto na 18 godzin dopływ wody z Warty do wodociągów miejskich wobec zanieczyszczenia rzeki przez Lubońskie Zakłady Rowerowe „Romet”.

■ Wody Biebrzy — jednej z najczystszych dotychczas w Polsce zostały zanieczyszczone ropą naftową, co spowodowało na kilkukilometrowym odcinku wyniszczenie wszystkich gatunków znajdujących się w rzece ryb.

■ W jeziorze Gopło ofiarą zatrucia wód padło ok. 6 ton ryb — przeważnie linów i sandaczy.

■ Na skutek zanieczyszczenia wód giną nie tylko ryby ale także ptaki. W okolicach Włocławka na Zalewie Wiślanym znaleziono tysiące martwych lysek. Przyczyną ich zatrucia była ropa i odpady z piórkowej „Petrochemii”.

Alarmujące sygnały nadchodzą nadal. Powiększa się

Muzeum świątków na Kubalonce

Na Kubalonce, w okolicach Wisły, opodal szlaku turystycznego na Stecówkę, mieści się oryginalne muzeum świątków w zabytkowym kościółku. Większość świątków to dzieła nieznanych artystów ludowych z Beskidu Śląskiego i Żywieckiego.

W muzeum zgromadzono ponad 300 świątków o najróżniejszych kształtach i formach wykonanych z drewna, szkła i ceramiki. Niektóre z nich mają znaczną wartość artystyczną i pochodzą z XVII w.



„Wzasy w siodle” to forma walczy, z której korzysta coraz więcej studentów.

CAF — Moroz

Pocztówka z ZSRR

Unikalny eksponat w kijowskim muzeum

Muzeum Paleontologii Instytutu Zoologii Ukrainskiej Akademii Nauk w Kijowie wzbogaciło się o nowy unikalny eksponat — szkielet prasłonia (dinotierium), lub w przekładzie z greckiego: straszne zwierzę. Rekonstrukcja i montaż szkieletu kierował kandydat nauk biologicznych W. Swistun, który odkrył prehistoryczne szczątki w czasie prowadzenia prac wykopaliskowych niedaleko wsi Gusiatin w okolicy Tarnopola.

Jest to już druga znaleziona w świecie czaszka prasłonia. Pierwszą wykopano 100 lat temu w Bawarii. Szczątki zakupili za ogromne pieniądze Anglicy, obecnie ich posiadaczem jest Brytyjskie Muzeum Historii Naturalnej w Lon-

dynie. Oddzielne fragmenty kości znajdowali wcześniej już wcześniej w niektórych rejonach Europy. W tej chwili na całym świecie 5 tylko muzeów może poszczycić się posiadaniem szkieletu dinotierium: w Bawarii, Rumunii, Czechosłowacji i ZSRR (Moldawii i Ukrainie). Wypada zauważyć, że czaszka jest zdobyczą tylko Ukrainskiej Akademii Nauk. Wszystkie inne wykonano sztucznie na podstawie studiów i materiałów uzyskanych przy wykopaliskach.

Jak wyglądało to niezwykle i zagadkowe zwierzę, które wyginęło kilka milionów lat temu? Gdyby nie bardzo wydłużony kształt czaszki, dinotierium przypominałoby mamuta i współczesnego słonia — szkielety mają podobne. Tyle, że praszczur był znacznie większy. Długość jego wynosiła około 5 metrów, wysokość 3,75 m. Kły prasłonia wyrastały nie z górnej, jak u znanego nam słonia współczesnego, szczęki, lecz z dolnej. Wygięte ku dołowi pomagały wydobywać z miękkiego podłoża korzenie, którymi się żywił. Rozwinięta kość przedczołowa pozwala przypuszczać, że zwierzę wyposażone było w trąbę, ryj, lub zwisającą górną wargę. Tryb życia dinotierium znany jest tylko częściowo. Niektórzy uczeni skłonni są przypuszczać, że żył on w dolinach rzek bogatych w roślinność. Inni są zdania, że zamieszkiwał lasy i żywił się gałęziami, liśćmi drzew. (J. Sz.)

rejestr zatrutych rzek i jezior, a nawet górskich potoków. Czysta woda w naturalnych zbiornikach zaczyna zanikać. Co będzie dalej? Czy podejmowane środki zaradcze zdołają zahamować tę groźbę? Kiedy to wreszcie nastąpi?

Są to pytania retoryczne, na które nawet naukowcy nie potrafią w chwili obecnej udzielić autorytatywnej odpowiedzi. A jednak coraz bardziej nurtują one opinię publiczną. Ochrona środowiska człowieka staje się z każdym rokiem coraz pilniejszym problemem. Dotyczy ona również powietrza i artykułów konsumpcyjnych. Podjęcie zdecydowanej i skutecznej akcji przeciwdziałania tym zjawiskom jest szczególnie odpowiedzialnym nakazem „na dziś”. Jutro — może być niestety za późno.

ADAM ŻARNOWSKI

Zielone światło dla kwater z czerwonymi latarniami?

Półny wieczór. Podróżny, z walizką opuszcza dworzec. — Pójdzie pan prosto, potem na lewo, do biura na Pawia — słyszy, gdy zapyta o nocleg w hotelu.

Od grupy osób pikietujących pod biurem odrywa się mężczyzna: — Pójdzie pan prosto.

Podróżny nie reaguje. Wchodząc do recepcji słyszy jeszcze za plecami: — Szkoła zachodu, miejsce nie ma. Po chwili orientuje się, że ten tam na ulicy ma rację. Wracając mówi: — Niech pan prowadzi. Nie za nocleg?

— Co też pan na noc o takich rzeczach. Będziemy się liczyć potem.

Sytuacja, jakich dziesiątki. Nie trzeba jechać do Zakopanego. Wystarczy Kraków. Nie ma ustalonych cen, nie ma reguł. Ważna jest okazja, na którą nie trzeba czekać zbyt długo. Podróżny nie ma gdzie spać. Z tego się korzysta. To się opłaca. Podróżnych jest wielu. Z braku miejsc nie mogą się zająć nimi hotele, zajmują się zatem prywatni „naganiacze”. Kto się zajmie

Mały domek — duży zysk

Współwłaściciel domu dwurodzinnego pisał do redakcji: „Myślałem, że sąsiad budował się w celach mieszkaniowych, a nie hotelarskich. Teraz się okazało. O godz. 18-tej wychodzi z żoną „na

lowy”: na Pawia, pod biuro rozdaje pokój hotelowy, nieco później — pod nocne lokale. Miedzy godz. 24 a 3 przyprowadza gości. Odbiera się to tak hałaśliwie, że najmocniej śpiący człowiek zrywa się na równe nogi. Wspomniany goście to najczęściej pary zamężne, które w drodze do domu noclegowym nie wie nikt oficjalnie, ale wiedzą różne metody, które przyjeżdżają nocą, a mylą drzwi, dzwonią do mojego mieszkania. Ja rano idę do pracy. Sąsiad kładzie się spać. Trwa to o krągły rok, a więc nie tylko w okresie nasilenia ruchu turystycznego. Czy wolno w Polsce posiadać nigdzie nie rejestrowane i nie opodatkowane hotele?... itd. itd.

Oczywiście, że nie wolno. Od nielegalnych dochodów jest wydział finansowy. W bardziej drastycznych sytuacjach można sąsiadowi zalecić lekturę kodeksu karnego. Kto mu jednak udowodni rozbrat z prawem? On po prostu korzysta na swój sposób z ogólnie znanych trudności w zakresie bazy noclegowej na terenie swojego miasta. Ba, rozładuje nawet te trudności. Z tą różnicą, że czyni to nieoficjalnie. Takich, jak on jest wielu.

„Dzikie” kwatery to nie tylko problem sezonu turystycznego. To problem całego roku. Tylko wtedy zazwyczaj nie wchodzi w rachubę pokój na dni. Potrzebne są na godziny. Zbędne kłopoty z zameldowaniem z głowy. Nikt nikogo o nic nie pyta. Wygodne. Inaczej się to też nazywa.

Nie odzywam się tutaj z pozycji ks. Pirożyńskiego. Nie chodzi o stan na straży „świętej moralności”, ale o zlikwidowanie (a przynajmniej ograniczenie) hotelarskiego podziemia. O zlikwidowanie sytuacji, w których każdy korzystający z noclegu przybysz może być „nabity w butelkę”, obdarty z pieniędzy. I nie będzie wiedział do kogo mieć pretensje.

„Gdzie kucharek sześć...”

Gospodarowanie prywatnymi kwatarami jest ujęte w de-

wne ramy i pobłogosławione uchwałą Rady Narodowej m. Krakowa sprzed trzech lat. Na mocy uchwały, przy przedsiębiorstwie „Wawel-Tourist” powołano Biuro Zakwaterowań. Miało dysponować wszystkimi prywatnymi kwatarami na terenie miasta, udostępniając je w miarę potrzeb innym biuram podróży.

Praktyka zupełnie zapomniała o teorii. Obecnie dysponentów jest paru. „Gromada”, PTTK — przyjmują zgłoszenia na noclegi zbiorowe w kwaterek prywatnych. „Wawel-Tourist” zarządza kwatarami indywidualnymi. Ma ustalone normy metrażowe, sanitarne, którym powinny odpowiadać pokoje gościnne. To odpowiada przyjezdnym. Wiedzą za co płać. Nie zawsze odpowiada właścicielom kwaterek. A kiedy im nie odpowiada — przenoszą się po prostu pod skrzydła mniej wymagającego dysponenta. Dostawiają łóżka, robią pokoje zbiorowe, obniżając standard, zmieniają kategorie i — też wychodzą na swoje. Jeżeli ich to nie bawi — idą pod dworzec lub na Pawia. Zysk większy, nie opodatkowany. Ryzyko — prawie żadne.

„Wawel-Tourist” nalega: trzeba stworzyć jednego gestora, jednolity system wykorzystania i eksploatacji kwaterek prywatnych, wprowadzić jednolitą kategoryzację bazy noclegowej. Niech wreszcie to wszystko funkcjonuje tak jak należy.

Kiedy słucham tych w pustkę trafiających postulatów zastanawiam się, jaka jest szansa wypienienia hotelarskiego podziemia, skoro tak trudno wprowadzić w życie jedną uchwałę RN. Mamy zatem machnąć ręką na tych spod dworca czy ul. Pawiej a zaawansowanym w pokątnym prowadzeniu usług noclegowych o specyficznym charakterze zaproponować wywieszenie czerwonej latarni?

Biuro Zakwaterowań „Wawel-Tourist” urzęduje do godz. 23. Prywatni łowcy — znacznie dłużej.

— „Komu zatem pokoik? Policzymy się potem”.

JERZY PIEKARCZYK



1500 papierosów rocznie

Jedno z pism specjalistycznych podało, że mieszkańcy Hiszpanii wypalają 52 miliardy papierosów rocznie. Tak więc na każdego statystycznego Hiszpana — łącznie z kobietami i dziećmi — przypada po 1500 papierosów.



Opolskie wspomnienia — to płyta z 12 piosenkami, które na festiwalach opolskich zaczynały swoją karierę. Mamy więc tu tak znane utwory jak: Zapomniałam — śpiewa Urszula Sipińska, Dziś, jutro, zawsze — B. Łazuka, Kwiat jednej nocy — Alibabki, Cała sala śpiewa — Jerzy Polomski, Po ten kwiat czerwony — No To Co, Jada wozy kolorowe — Maryla Rodowicz i jej gitarzyści, Ach co to był za ślub — Quorum, O mnie się nie martw — Katarzyna Sobczyk i Czerwono-Czarni, Dom który mam — Zdzisława Sośnicka, Medytacje wiejskiego liśtonosza — Skaldowie, Orkiestra dęta — Halina Kunicka, Powróć tu — Irena Santor, Solistom towarzyszą: Warszawskie Smyczki, pod kierunkiem M. Sewena, zespoły instr. pod kier. L. Bogdanowicza i J. Lorańca, Orkiestra PR pod dyr. S. Rachonia (Muza XL, SXL 0846).

Muzyka teatralna i telewizyjna Andrzeja Kurylewicz — to nasza następna płyta. Poza czołową muzyką do telewizyjnego widowiska „Pan Tadeusz” płyta obejmuje 13 piosenek napisanych dla telewizyjnego „Studia 63” oraz dla teatrów Powszechnego i Narodowego w Warszawie. Kurylewicz stworzył swą muzykę do tekstów: I. Iredyńskiego — Wieczory niekochanych, C. K. Norwida — Czułość, Zapytaj, W Weronie, Mój psalm, Jesień, Sz. Szymanowicza — Pietrucha, F. Karpińskiego — Mazurek, Beaumarchais — Romanca cherubina (Wesele Figara), J. Słowackiego — Taka głęboka przyfontannach cisza, Przy kościółku, A. Mickiewicza — Dobranoc i Z. Krasińskiego — Kolyśanka (Nieboska komedia). Śpiewają — Wanda Warska i Czesław Niemen z towarzyszeniem orkiestry pod dyr. Andrzeja Kurylewicz (Muza XL, SXL 0831).

Utonęło 70 rybaków nigeryjskich

Podczas gwałtownej burzy, która spustoszyła wybrzeża Kamerunu, utopiło się 70 spośród 85 Nigeryjczyków powracających do kraju na pokładzie trzech wielkich czółen. Ofiarami byli nigeryjscy rybakowie, którzy wraz ze swoimi rodzinami spędzili kilka lat w Kamerunie.

PROGRAM I:

PONIEDZIAŁEK: 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 17.05 Echo stadionu, 17.30 Tam, gdzie nie ma letnich ferii — film węg., 18.05 Kronika, 18.45 Magazyn postępu technicznego, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Teatr Telewizji: Mistrz — Z. Skowrońskiego, 21.35 Publicystyka międzynarodowa. — 22.05 Pieśni XX w., 22.20 Dziennik, 22.35 Pr. na wtorek.

WTOREK: 10 Kamienne niebo — film pol., 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Oferty, 17.15 Ich wielka przygoda — rep., 17.45 Telewizyjny Ekran Młodych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Kamienne niebo — film pol., 21.30 Turystyczne zagospodarowanie Sudetów, 22 Dziennik, 23.15 Pr. na środę.

ŚRODA: Kobieta w bieli — film franc., 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Teleferie, 18.20 Kronika, 18.40 Delta rozwija skrzydła — rep., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Kobieta w bieli — film fr., 20.55 PKF, 21.05 Światowid, 21.35 VI Krynicki Festiwal Arli i Pieśni im. J. Kiepury, 22.05 Dziennik, 22.30 Wspomnienia olimpijskie, 23 Pr. na czwartek.

CZWARTEK: 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Magazyn itp., 17.10 Wyspy Oceanu Lodowatego — film dok., 17.40 Za kwaterką, 18.10 TV Kurier Białostocki, 18.30 Morskie spotkanie, 19 Losy — rep. film, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 Przypominamy, radzimy... 20.10 Randall i duch Hopkirka —



Motocyklisty poleca swoje usługi, a klientela — jak widać — „wali z kopyta”.

Tygodniowy program telewizji

od 31. VII. do 6. VIII. 1972 r.

film ang., 21 Wieczór bez gwiazdy, 21.30 Najniższym kosztem — pr. publicystyczny, 22 Polski film dokument., 22.45 Dziennik, 23.05 Pr. na piątek.

PIĄTEK: 10 Randall i duch Hopkirka — film ang., 10.50 Człowiek i morze — film dok., 16.40 Program dnia, 16.45 Dziennik, 16.55 Teleferie, 17.50 Gramy o telewizor — teleturniej, 18.15 Kronika, 18.35 Historia z tej ziemi, 19 Turystyka i wypoczynek, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Człowiek i morze — film dok., 20.30 Kraj, 21.10 Teatr TV: Eryk XIV — A. Strindberg, 22.40 Dziennik, 22.55 Pr. na sobotę.

SOBOTA: 10 Helena Trojańska — film USA, 16.20 Program dnia. — 16.25 Program I proponuje, 16.45 Dziennik, 16.55 Nie tylko dla pań, 17.15 Spotkania z przyrodą, 17.45 Nie każdemu stawiają pomnik — rep., 18.20 Godzina Orfeusza, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Helena Trojańska — film USA, 22.05 Dziennik, 22.35 Włoski pr. rozrywkowy, 23.15 Pr. na niedzielę.

NIEDZIELA: 8.10 Program dnia, 8.15 Przypominamy, radzimy... 8.35 Nowoczesność w domu i zagrodzie, 9 Stawka większa niż życie — film TVP, 10.15 Tatuś od święta — film czechosł., 11.20 W cztery światła strony, 12.10 XI Festiwal Moniuszkowski w Kudowie Zdroju — rep.

12.40 Dziennik, 12.55 Przemiany, 13.50 Dla dzieci: Ula i świat, 14.15 Wielcy znani i nieznani, 14.50 Z ludowej szkatuły — pr. folkloryst., 15.20 Monachium przed Olimpiadą, 15.50 W starym kinie, 16.50 Estradowe spotkania, 17.55 Sprawozdanie z II połowy meczu piłki nożnej I ligi Wisła (Kraków) — Górnik (Zabrze), 18.45 Świat, który nie może zginąć, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ostatni lot Albatrosa — film ser., 21.10 PKF, 21.20 Uśmiech i piosenka hiszpańska, 22.05 Magazyn sportowy, 22.40 Pr. na poniedziałek.

PROGRAM II

WTOREK: 17.45 Program dnia, 17.50 Z prasy naukowo-technicznej pr. oświatowy, 18 Świat w kamerze naszych reporterów, 18.25 Ze świata fizyki, 18.45 Gdańskie krajobrazy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Telewizyjny Atlas Świata, 20.35 Festiwal Muzyki Organowej w Kamieniu Pomorskim, 21 „24 godziny”, 21.10 Mały słowniczek kina wersji oryginalnej, 21.20 Arsen Lupin — kino wersji oryginalnej, 22.15 Pr. na środę.

ŚRODA: 18.20 Program dnia, 18.25 Nasze recenzje, 18.40 OTV Warszawa na ekranie, 19.10 Polena — Porządki w domu, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Pokochać wiatr, 20.35 W letnim nastroju — film muzyczny, 21.05 „24 godziny”, 21.15 Zwierciadło modne i polityczne, 21.50 Pr. na czwartek.

CZWARTEK: 18.05 Program dnia, 18.10 kolor — Dla dzieci: Podróż w czasie — film pol., 18.20 kolor — Z wizytą w Kraju Rad, 18.40 Kolorowe spotkania, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Koncert z okazji 25-lecia UNICEF-u, 21.30 kolor — „24 godziny”, 21.40 kolor — Synowie magnata — cz. I film węg., 23 Pr. na piątek.

PIĄTEK: 17.25 Program dnia, 17.30 Na każdym kilometrze — film bulg., 18.25 Gawędy matematyczne, 18.45 Alfabet miasta, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Glob, 20.35 Jazz a muzyka rozrywkowa, 21.05 „24 godziny”, 21.15 Polski film dokument., 22 Pr. na sobotę.

SOBOTA: 17.40 Program dnia, 17.45 Kamera, ludzie, zdarzenia, 18.15 Melodie portów — pr. rozrywkowy, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Interwizyjny pr. rozrywkowy, 21.15 „24 godziny”, 21.25 Synowie magnata — cz. II film węg., 22.45 Program II proponuje, 22.55 Pr. na niedzielę.

NIEDZIELA: 15.35 Program dnia, 15.40 Dla młodych widzów: Sport i zabawa, 16.40 Divertimento opus 7 — pr. rozrywkowy, 17.45 Jacy jesteśmy Polacy — progr. M. Wańkowicza, 18.10 Scena prozy: M. Eden — J. London, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ślad człowieka — K. Szymanowski, 20.35 Lato w starym kraju, 20.50 Kochany John — film szwedzki, 22.35 Pr. na wtorek.

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU.

Zakład Energetyczny Kraków-Miasto — przeprosza za przerwę w dostawie energii elektrycznej:

■ dnia 31 lipca, w godz. 7-16, przy ul. Łobzowskiej 40, 45, 47, 49

■ dnia 1 sierpnia, w godz. 7-16, przy ul. Szlak 4-8, 1-3, Krowoderskiej 22-50, 33

■ dnia 2 sierpnia, w godz. 7-16, przy ul. Łobzowskiej 36, 38, 39, 39 a, 39 b, 40, 41, 43

■ dnia 3 sierpnia w godz. 7-16, przy ul. Łobzowskiej 40, 59

■ dnia 4 sierpnia, w godz. 7-16, przy ul. Łobzowskiej 15-39 a, 22-38, Spasowskiego

■ dnia 5 sierpnia, w godz. 7-16, przy ul. Łobzowskiej 15-53, 24-40, Szlak 4-8, 1-3.

W dniach od 1 do 8 sierpnia nastąpią okresowe przerwy w dostawie energii elektrycznej przy ul. Litewskiej, Kmieciej i Warzywnej.

Ponadto przypomina się o zmianie napięcia z 3x220 V na 3x380/220 V, w dniu 1 sierpnia, przy ul. Spasowskiego 1, 2, 6, 6 a, 8 (szkoła Nr 2), kiosk „Ruchu Nr 127, Łobzowskiej 39 a, 39 b, Szlak 5/7 (szkoła). — Uprasza się o obecność w mieszkaniach w czasie dokonywania przełączeń.

Blizszych informacji udziela Rejon Energetyczny I, tel. 536-80, wewn. 454, K-7111

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Przedsiębiorstwo Handlu Detalicznego „JUBILER” w Krakowie, ul. Bracka 7, zatrudni zaraz KOBIECĘ na stanowisku referenta d. s. inwestycji. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie i praktyka. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr, ul. Bracka 7, pokój 6, w godz. 9-14.

UWAGA KIEROWCY!

Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców przy Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym w Krakowie

przeszkoli bezpłatnie

1) KIEROWCÓW posiadających prawo jazdy kategorii „B”, 3 lata stażu pracy na pojazdach samochodowych, w tym 1 rok na samochodzie ciężarowym powyżej 3,5 tony, NA KATEGORIĘ „C” z uprawnieniami do kierowania autobusami.

W okresie szkolenia kierowcy ci mogą być zatrudnieni w charakterze kierowców-mechaników w warsztatach MPK.

2) KIEROWCÓW posiadających prawo jazdy kategorii „C”, 3 lata stażu pracy na pojazdach samochodowych i ukończoną szkołę zawodową kierowców samochodowych, monterów, ślusarzy, rolniczo-mechaniczną lub inną o zbliżonej specjalności, wzgl. 6 lat stażu na pojazdach samochodowych, w tym 3 lata jako kierowca z kategorią „C” prawa jazdy — NA KATEGORIĘ „D”.

Przyjęcie w obydwu wypadkach jest uwarunkowane złożeniem zobowiązania do podjęcia pracy w MPK w charakterze kierowcy autobusowego, po ukończonym szkoleniu.

Przyjmowani są kandydaci z terenu m. Krakowa i zamiejscowi, ci ostatni z zakwaterowaniem w hotelu robotniczym.

Kierownicy w MPK otrzymują pełne umundurowanie zimowe i letnie, w okresie zimy kożuch i sorty zimowe, deputat węglowy, bilet wolnej jazdy środkami komunikacji miejskiej dla pracownika i rodziny, nagrody z funduszu zakładowego, dodatek za wysługę lat oraz gratyfikacje jubileuszowe.

Warunki przyjęcia do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia MPK w Krakowie, ul. Wawrzyńca 13, parter.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego „ZETBEWU” — w Krakowie, ul. Wadowicka 10, zatrudni w okresie miesięcy sierpnia i września br. STUDENTÓW i UCZNIÓW, którzy ukończyli 18 rok życia, przy pracach prostych, tj. ziemnych, betonowych, sprzątanin — w systemie akordowym na terenie Krakowa.

Umowę o pracę można zawierać na dowolny okres tj. 2 tygodnie, 1 miesiąc, 2 miesiące.

Miejskie Biuro Projektów w Krakowie, al. Daszyńskiego 31 — zatrudni natychmiast:

- KIEROWNIKÓW pracowni projektowej wielobranżowej — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i uprawnienia do projektowania
- KIEROWNIKÓW pracowni uzbrojenia terenu — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i uprawnienia do projektowania
- ST. PROJEKTANTÓW ARCHITEKTURY — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i uprawnienia do projektowania
- ST. PROJEKTANTÓW URBANISTYKI — wymagane wykształcenie wyższe techniczne
- ST. PROJEKTANTÓW KONSTRUKCJI — wymagane wykształcenie wyższe i uprawnienia do projektowania
- ST. PROJEKTANTÓW instalacji sanitarnych wewnętrznych — wymagane wykształcenie wyższe i uprawnienia do projektowania
- ST. PROJEKTANTA instalacji elektrycznych wewnętrznych — wymagane wykształcenie wyższe i uprawnienia do projektowania
- ST. KALKULATORÓW — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 5 lat praktyki lub średnie techniczne i 8 lat praktyki
- ST. ASYSTENTÓW wszystkich branż — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 3 lata praktyki lub średnie techniczne i 6 lat praktyki
- ST. PROJEKTANTÓW konserwacji zabytków — wymagane wykształcenie wyższe — konserw. historii sztuki
- ST. PROJEKTANTA wentylacji i klimatyzacji — wymagane wykształcenie wyższe i uprawnienia do projektowania
- GENERALNEGO PROJEKTANTA komunikacji i trakcji tramwajowej — wymagane wykształcenie wyższe i uprawnienia do projektowania
- WERYFIKATORÓW z zakresu architektury i konstrukcji kosztorysów budowlanych i sanitarnych — wymagane wykształcenie wyższe i uprawnienia do projektowania
- KIEROWNIKA działu ekonomicznego — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 4 lata pracy w jednostkach projektowania lub średnie ekonomiczne i 6 lat pracy w jednostkach projektowania
- ST. INSPEKTORA d.s. wycen — wymagane wykształcenie wyższe techniczne i 3 lata praktyki przy wycenach prac projektowych lub średnie techniczne i 6 lat praktyki przy wycenach prac projektowych
- EKONOMICYSTKI do pracowni — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne i praktyka w biurze projektowym
- MASZYNISTKI do hali maszyn
- FOTOGRAFA — wymagane wykształcenie średnie i 5 lat praktyki
- KIEROWCĘ z I lub II kategorią prawa jazdy. Informacji udziela Sekcja Kadr — al. Daszyńskiego 31, telefon 253-90, w godz. 8-12, pokój nr 62.

Praca

OPIEKUNKĘ dochodzącą do dziecka od sierpnia — przyjmie. Kona 5/3, tel. 275-72.

LEKARZ przyjmie solidną, kulturalną Panią do dziecka (9 godzin dziennie). Zgłoszenia: Kraków, Świerczewskiego 1/6, godz. 19-20.

POTRZEBNA gospośnia do dwójki dzieci, z gotowaniem, chętnie w średnim wieku. Warunki bardzo dobre. B. Michalik, Wieliczka, os. Przyszłość 24.

Kupno

„WOLGĘ” diesel — kupię. Rzuciadło, Nowy Targ, 27 Stycznia 10.

Lokale

WYNAJME, kupię garsonierę własnościową lub pokój. Oferty 84405 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE — mieszkanie do wynajęcia: os. Klíny, ul. Forteczna 142.

KUPIĘ mieszkanie własnościowe, komfortowe — pokój z kuchnią, względnie 2 pokoje z kuchnią, w Krakowie. — Oferty 84583 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Różne

UPRZEJMIEM prosimy o zgłoszenie się kierowcy, który w dniu 23. VI. 1972 r. o godz. 23, potrącił samochód osobowy Fiat 125 P, nr 44-19 KW, na ul. Bronowickiej (koło wiaduktu), pod adresem: Kraków, ul. Żelechowskiego 6, m. 21, tel. 323-02 — Kofinow.

CMENTARZ Rakowicki — grobowiec (cztery miejsca) — sprzedam. Oferty 84490 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYPOŻYCZAM — suknie ślubne, krawie i zagraniczne. woalki. Golebiowska — Boh, Stalingradu 14/25.

DO wynajęcia szopa drewniana, nadająca się na magazyn. — Oferty 84712 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

DO produkcji (czynnych) materiałów budowlanych przyjmie udziałowca z gotówką. — Oferty 84671 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYDZIERŻAWIĘ kurnik położony przy wylegarni kurcząt, pod warunkiem dostarczania jaj do tejże wylegarni. Irena Poje — Kraków, pl. Sikorskiego 14/2, tel. 227-38.

Sprzedaz

„MOSKOWICZ 407” w dobrym stanie — sprzedam. Kraków, ul. Dietla 62/10A.

MERCEDES 220 D, przebieg 54.000, stan bardzo dobry — sprzedam. Ignacy Kita, Trzeclana K. Bochni 111 (Zalesie).

Nieruchomości

SPRZEDAM parcelę w Borku Flakim. Zgłoszenia: tel. 596-31.

SPRZEDAM tanio parcelę — ogród 1900 m², drzewa owocowe, domek letni dwukondygnacyjny, pięć minut od kolei (zezwoleń na budowę) w Chrzanowie, Stara Huta 20a.

ABSOLWENCI ZASADNICZYCH SZKÓŁ ZAWODOWYCH

o specjalnościach:

- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH
- MECHANIK MASZYN i URZĄDZEŃ BUDOWLANYCH
- MECHANIK SILNIKÓW SPALINOWYCH
- MECHANIK-KIEROWCA POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH
- MECHANIK MASZYN MELIORACYJNYCH
- ELEKTROMONTER
- ELEKTROMECHANIK
- MONTER INSTALACJI SANITARNYCH
- ŚLUSARZ REMONTOWY
- ŚLUSARZ KONSTRUKCYJNY
- MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH
- ŚLUSARZ SPAWACZ
- TOKARZ

Pracę, możliwość kontynuowania nauki w technikach, podniesienie kwalifikacji, zdobycie zawodu operatora ciężkich maszyn budowlanych, a także w przyszłości pracę na budowach eksportowych zapewni Wam zaraz GENERALNY WYKO. NAWCA HUTY im. LENINA i HUTY KATOWICE, PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁOWE BUDOWY HUTY im. LENINA, ZARZĄD ROBÓT SPECJALISTYCZNYCH.

Warunki płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. — Dodatkowe wynagrodzenie z funduszu mistrzowskiego i dodatkowego funduszu premiowego. Po zakończeniu stażu możliwość otrzymania stawek specjalnych i akordowych.

Po przeprowadzeniu sześciu miesięcy przysługują uprawnienia do nagród z funduszu zakładowego.

Na miejscu bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych I kategorii i wyżywienie za częściową dopłatą Zarządu. Zarząd posiada własne ośrodki wczasowe nad morzem i jeziorami Mazurskimi i w górach. — Zarząd prowadzi na szeroką skalę akcje rekreacji i wypoczynku świątecznego, niedzielnego — posiada własną wypożyczalnię sprzętu sportowego. Własny Ośrodek Zdrowia zapewnia stałą pomoc lekarską.

Dojazd z Krakowa tramwajem linii nr 4, względnie z Nowej Huty nr 16 — Należy wysiadać na pierwszym przystanku za centrum administracyjnym Huty im. Lenina. Zgłoszenia listowne kierować pod adresem: Zarząd Robót Specjalistycznych Kraków 28, Nowa Huta - Kombinat, Główny Plac Budowy.

Pozłotowe rendez-vous

Niewiele jest spotkań, które pochwalić się mogą tak autentycznie serdeczną i bezpośrednią atmosferą, jak ostatnie spotkanie kierownictwa delegacji województwa krakowskiego, która uczestniczyła w lipcowym Zlocie Młodzieży w Łodzi. Stało się to spotkanie okazją do refleksji, podsumowań.

Region nasz zaprezentował się okazale. Złożyły się na to zarówno wymierne w złotych efektach produkcyjne, którymi szczytą się delegacja krakowska, jak i, już niewymierne materialnie, osiągnięcia wychowawcze.

Znaleźliśmy wśród zebranych m. in. z-cę kier. Wydz. Organizacyjnego KW PZPR — Jerzego Polechowskiego, hm Tadeusza Prokopiuka — dowódcę delegacji, przedstawicieli studentów, przewodniczącego Rady Okręgowej ZSP Józefa Michalskiego, i znanego już w całej Polsce, zgrabnie harującego a przenoszącego nasze małopolskie tradycje na inny grunt Lajkonika — Zbigniewa Urbasa i wielu, wielu innych, których wysiłek złożył się na godne przygotowanie i reprezentację krakowskiego województwa, a właściwie — żywotnego młodego i pełnego entuzjazmu pokolenia.

Jak wnioskujemy z relacji wrócili bogatsi o społeczną wiedzę, jakiej dostarczyły im konfrontacje z aktywnym środowiskiem robotniczym Łodzi z zakładów o nie byle jakiej

tradycji rewolucyjnej, spotkania z młodzieżą innych regionów Polski. I o przyszłości pomysłano. Być może właśnie krakowiaczy podejmą w przyszłości obowiązki gospodarzy zlotu w roku następnym. Przewidywania i wróżby wskazują, że nie są to przypuszczenia bezpodstawne. I podobnie jak Wojewódzki Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych życzylibyśmy sobie, by owo spotkanie wypadło co najmniej tak dobrze, jak tegoroczne. (ea)



Wygląd parcy na skrzyżowaniu ulicy Blich i Kopernika świadczy o opuszczeniu i zaniedbaniu tego uroczego skądinąd zakątka. Życie się tu jakby zatrzymało, nikt nie dba o walący się płot i

zniszczoną bramę, wiodącą do wielce mizernego baraku. Ogród zarósł chwastem, a przecież można by znakomicie odsłonić ten skrawek zieleni i wykorzystać np. na jakiś ogródek jordanowski.

Wzrasta skup i spożycie mięsa nie zwiększa się odpowiednio ilość rzeźni i wytwórni wędlin

Z obserwacji poczynionych przez Komisję Rolnictwa i Leśnictwa Woj. Rady Narodowej w Krakowie wynika, iż dynamicznie wzrasta na wsi spożycie mięsa i przetworów mięsnych. — Zapotrzebowanie można zaspokoić dzięki dobrym wynikom skupu zwierząt rzeźnych. W IV kwartale bież. roku sytuacja w skupie jeszcze bardziej poprawiła się.

Na tym tle niepokoić musi niska zdolność przerobowa rzeźni i przetwórci oraz warunki w jakich pracują zakłady przetwórcze. Ciasnota pomieszczeń, brak urządzeń sanitarnych to najczęściej spotykane mankamenty. Dodać do tego trzeba brak chłodzi, magazynów do przechowywania surowca oraz odpowiednich środków transportowych. Wnioski komisji idą w kierunku poważnego zwiększenia nakładów finansowych przez przemysł mięsny i spółdziel-

ność wiejską na budowę rzeźni, przetwórci i punktów skupu oraz na modernizację istniejących placówek.

Słuszne wydają się podjęte już pewne środki zaradcze polegające na odbiorze żywa bezpośrednio z gospodarstw wiejskich (pow. olkuski), wprowadzenie do użytku przez WZGS wag obwoźnych, instalowanie przez Woj. Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego nowoczesnych urządzeń mechanicznych, które, eliminując ciężką pracę, pozwolą na zatrudnienie w tym przemyśle większej liczby kobiet. (mk)

Po przerwie urlopowej

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO po przerwie urlopowej wznowi następujące przedstawienia w obsadzie premierowej: „Janosik, czyli na szkle malowane” E. Brylla, „W sieci” J. A. Kisielewskiego, „Jęgor Bulyczow i inni” M. Gorkiego. Początek przedstawień o godz. 19.15.

We wtorek 1 sierpnia: „Janosik, czyli na szkle malowane”. Bilety do nabycia w przedsprzedaży i kasie teatru od 31 lipca.

— O —
TEATR „GROTESKA”, który w lipcu był nieczynny z powodu urlopu, z dniem 1 sierpnia wznowia swą działalność zarówno dla dzieci jak i dla dorosłych. W sierpniu codziennie o godz. 17 będzie wystawiana „Złota Rybka” E. Tarachowskiej a w każdą sobotę i niedzielę o godz. 21 „Hazard” i „Zwierzęta Hrabiego Cagliostro” A. Bursy.

Z kroniki MO

♦ W Chrzanowie aresztowano Józefa P., który w ciągu ostatnich trzech miesięcy dopuścił się szeregu kradzieży w mieszkaniach, na klatkach schodowych i przed bramami domów. Milanowicz zdołał skraść motocykl, motorower, rozmaite części motocyklowe i... telewizor.

♦ W Wadowicach został aresztowany 19-letni Adam G. z Głębocin w tym powiecie, który — pod wpływem alkoholu — pobili kierowcę autobusu PKS. (z)

Młodzi kolejarze wybudowali sobie ośrodek wypoczynkowy w Niepołomicach

Wypoczynek po pracy i organizacja wolnego czasu młodych pracowników kolejowych — znajdują się stale w centrum uwagi Zarządu Zakładowego ZMS przy węźle PKP Kraków.

Obecnie należy odnotować

Nasz telefon 542-53

...prosi Wydział Komunikacji o przyjeździe z pomocą ludziom starszym, cierpiącym na nogi, a chcącym odwiedzać mogły swych bliskich na cmentarzu na Salwatorze. Dotychczas mogli dojechać na cmentarz taksówką, obecnie dojechać tam mogą tylko drogą okrężną koło Radiostacji (co jest zbyt kosztowne), gdyż al. Wasyngtona, która była zamknięta dla ruchu kołowego tylko w niedzielę, teraz jest zamknięta również w dni powszednie. Odbieranie zaś drogi tam i z powrotem na plechotę jest dla osób starszych b. uciążliwe. Gdyby tak samochody mogły dojeżdżać do cmentarza? (am)

nową inicjatywę, stwarzającą dogodne warunki letniego wypoczynku, a mianowicie dobienie się własnego ośrodka wypoczynkowego — wybudowanego w czynnie społecznym w Niepołomicach.

Ośrodek ulokowany jest na terenie wydzielanym od Nadleśnictwa L. P. Niepołomic, w sąsiedztwie ośrodka wypoczynkowego ZMS z Nowej Huty. Dzięki młodzieńczemu zapałowi i społecznemu wysiłkowi wybudowano w krótkim czasie 11 domków campingowych z pełnym wyposażeniem, świetlice, zaplecze socjalne z umywalkami i natryskami, boisko do siatkówki itp. Oddzielnie usytuowano pole namiotowe na ok. 20 namiotów.

Młodzi kolejarze, członkowie ZMS, pod przewodnictwem Kazimierza Deca, pracowali tu 8 sobót i niedziel — w sumie ok. 1000 dniówek. Pomocy fachowej w budowie ośrodka udzielił Oddział Budynków PKP w Krakowie.

Otwarcie ośrodka nastąpi w dniu 29 bm. (TG)

Co - Gdzie - Kiedy?

SOBOTA	NIEDZIELA
29	30
lipca	lipca
Olafa Marty	Julity Ludmiły

Program dla dzieci

Maskotka 10, Ugorek 11, 12.

Kina w Nowej Hucie

Świt 13 Jeże rodzą się bez kółców (bułg. 1. 7), 15.45, 18, 20.15 Pokusa. Światowid 11.15, 16, 19 Zmierzyć bogów. Świt M. Sala, Światowid M. Sala, Sfrinks — jak w sobotę.

Program dla dzieci

Sfrinks 10, 11.

Telewizja

SOBOTA — I: 16.05 Program dnia, 16.10 Program I proponuje, 16.30 Dziennik, 16.40 Zakończenie Międzynar. Kolarskiego Wyścigu Dookoła Polski, 17.20 Nie tylko dla pań, 17.40 Sylwetki X Muzy, 18.10 Krajobraz, 18.30 Pegaz, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Trzej muskietierowie — film fr., 22.10 Dziennik, 22.35 Fama 72 — Kabaret, 23.35 Pr. na niedzielę.

NIEDZIELA — I: 8.35 Program dnia, 8.40 Przypominamy, radzimy... 9 Stawka większa niż życie — film TVP, 10 W cztery świąta strony, 10.35 Mężczyznom płakać nie przystoi — film radz., 11.45 Czas i ludzie — film, 12.45 Noc świętojańska — pr. muzyczny, 13.10 Radar, 13.25 Dziennik, 13.40 Przemiany, 14.10 PKF, 14.20 Dla dzieci: Ula i świat, 14.45 W obiektyw, 15.15 Koncert fortepianowy A-dur W. A. Mozarta, 15.40 W starym kinie, 16.35 Film dokument., 17.20 Największa grabież dzieł sztuki, 17.50 Estradowe spotkania, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Ostatni lot Albatrosa — film radz., 21.10 Fama 72 — rewia folkloryst. zespołów estrad., 22.10 Magazyn sport., 22.40 Pr. na poniedziałek.

SOBOTA — II: 17.25 Program dnia, 17.30 Muzyczny progr. interwizyjny, 18.15 Za Odrą, za Łabą, 18.45 Kamera, ludzie, zdarzenia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Monitor, 20.15 Pr. interwizyjny radz., 21.05 — 24 godziny, 21.15 Twarz w twarz — pr. publicyst., 21.50 Królowa stacji benzynowej — film radz., 23.05 Program II proponuje, 23.15 Pr. na niedzielę.

NIEDZIELA — II: 15.05 Program dnia, 15.10 Dla młodych widzów: Za rok festiwal, 15.40 Program rozrywkowy TV CSRS, 17.10 Jacy jesteśmy Polacy — Progr. M. Wańkowicza, 17.30 Kanał — film pol., 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 Wieczór bez gwiazdy, 20.35 Eine kleine Nachtmusik — W. A. Mozart, 20.55 Pamiętnik Powstania Warszawskiego — M. Białoszewski, 21.55 Zwyoty pań sławnych — Entuzjastki — N. Zmiłowska, 22.45 Pr. na wtorek.

Uwaga

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Muzea-wystawy

Wawel — komnaty: sob. niedz. 9-14.15; Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale sob. niedz. 10-16; Muzeum Lenina, Topolowa 5: Ruch robotniczy w Galicji w początkach XX w. sob. 10-17, niedz. 10-15; Muzeum Historyczne — Oddziały: Jana 12: Dzieje i kultura Krakowa, sob. 9-14, niedz. 9-16; Szpitalna 21: Dzieje teatru krak. malarstwa i scenografia H. Naksianowicz sob. 9-14, niedz. 9-16; Krzysztofory, Rynek Gł. 35: Zabytki Krakowa w rysunkach Br. Schönborna sob. 9-14, niedz. 9-16; Wieża Ratuszowa sob. 8-14, niedz. 9-16; Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria malarstwa pol. XIX w. sob. 10-15, niedz. 10-16; Dom Matejki, Floriańska 41 sob. niedz. 10-15; Szolajski, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. sob. niedz. 10-15; Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Szkło artyst. J. Orkusz sob. 10-15, niedz. 10-16; Archeologiczne, Poselska 3: Dzieje Małopolski sob. 10-14, niedz. 11-14; Podziemia kościoła św. Wojciecha sob. 9-18, niedz. 9-15; Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa oraz Maroko sob. niedz. 11-15; Przyrodnicze, Sławkowska 17 sob. niedz. 11-13; Pawilon Wystawowy, pl. Szczepański 3a: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki sob. niedz. 11-18; Galeria: Arkady, pl. Szczepański 3: Wystawa laureatów III MBG sob. niedz. 11-18; Krzysztofory, Szczepańska 2: Wystawa malarstwa i rzeźby, 10-15; Pryzmat, Łobzowska 3: Wystawa malarstwa, sob. 9-19, niedz. niecz.; Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: IV Międzynarodowe Biennale Grafiki sob. niedz. 11-18; Tępsa Wystawa malarstwa R. Wawry sob. niedz. 11-18; Rydlówka, ul. Tetmajera 28 sob. niedz. 11-14; KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 72 codz. 9-21; Kopalnia Soli, Wieliczka codz. 8-18; Muzeum Lotnictwa, Czyżyny sob. niedz. 10-14.

(Dokończenie na str. 6)

Rozmowy przy herbacie

Dlaczego unikają fizyki i chemii?

Zakończyła się już akcja rekrutacyjna na I rok studiów wyższych uczelni. Jak wynika z dotychczasowych spostrzeżeń tegoroczni absolwenci szkół średnich byli lepiej przygotowani do kandydatury z lat ubiegłych. Nie zmienia się tylko moda na pewne kierunki studiów oraz — co najbardziej martwi — w całym kraju notowano znów niedobór zgłoszeń na dwa kierunki uniwersyteckie tzn. fizykę i chemię. Zjawisko niepokojące i ono będzie stanowiło dominującą sprawę w naszej rozmowie z prorektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego do spraw nauczania — prof. dr JÓZEFEM BUSZKĄ.

— Zjawisko niedoboru kandydatów na fizykę i chemię obserwujemy już od lat. A przecież są to bardzo ważne kierunki studiów i nie można przechodzić obojętnie obok tej sytuacji. Wielu uczniów dobrze sobie radzących z tymi przedmiotami w szkole średniej wybiera się z reguły na studia techniczne. Zaś te dwa kierunki winni wybierać absolwenci reprezentujący typ osobowości lubiącej teoretyzować. Niestety nie są oni otoczeni w liceach ogólnokształcących należyta opieką. Nie rozbudza się, nie rozszerza ich zainteresowań.

— Wydaje się, że tych niedomagań szkolnictwa średniego a konkretnie resortu oświaty i wychowa-

nia jest więcej. Przede wszystkim — przeladowane programy nauczania, obejmujące zbyt dużo drobnych, bez znaczenia faktów, brak chemii jako przedmiotu nauczania w IV klasie liceum oraz nie zawsze pełne kwalifikacje nauczycieli (np. chemii uczą często... biolodzy).

— Tak, tutaj można mieć szereg zastrzeżeń. Z poziomem kadry nauczycielskiej bywa bardzo różnie. Poza tym uczeń szkoły średniej ma bardzo małe rozeznanie „co go czeka na uczelni”, za mało jeszcze w szkole średniej walczy się z modą na pewne kierunki. Będziemy starać się w przyszłości wysyłać z wiosną każdego roku większą liczbę naszych

pomocniczych pracowników naukowych w celu przeprowadzenia akcji „uświadamiającej” wśród uczniów ostatniej klasy liceum ogólnokształcącego.

— Jak układa się współpraca z przedstawicielami Kuratorium, przecież uczęszczają oni w egzaminach wstępnych.

— Układa się ona pomyślnie z tym, że niestety nauczyciele szkół średnich będący członkami komisji bardzo często bywają... nieobecni a zdarza się, że dany delegat nie reprezentuje przedmiotu (w sensie swej specjalności kierunkowej) zdanego przez kandydatów.

— Na którym kierunku zaobserwowano najgorsze przygotowanie kandydatów?

— Zdecydowanie na germanistyce. W olbrzymiej większości mieliśmy do czynienia z bardzo złym poziomem zarówno w sensie intelektualnym jak i przygotowania rzeczowego.

— Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał: ZDZISŁAW HOŁOWIECKI

Co nowego u piłkarzy WISŁY?

Kibiców piłkarskich w naszym mieście interesuje żywo wszystko, co dzieje się w jedynej I-ligowej drużynie piłkarskiej naszego miasta — Wisła. Po rezygnacji z funkcji trenera I drużyny M. Kurdziela, zarząd powierzył opieką nad ligowym zespołem mgr Jerzemu Steckiowi. Pracuje on w Wiśle od 1968 r., poprzednio zajmował się juniorami i drużyną rezerwową.

Plany nowego trenera, to utrzymanie aktualnej formy przez zespół, gdyż w sytuacji gdy co kilka dni rozgrywa się mecze, trudno prowadzić intensywne szkolenie. Dalsze projekty uzależnione są od ilości zawodników Wisły w kadryze olimpijskiej. O ile przynajmniej 3 „wiślaków” znajduje się w kadrze, PZPN przełoży drużynie krakowskiej mecze ligowe z Legią, Lechem i spotkaniem Pucharu Polski. Jeżeli w kadrze znajdzie się tylko dwóch krakowian, a np. z Legii trzech zawodników — to znów mecze zostaną przełożone. Słowem, na razie nic nie wiadomo, i o konkretnych meczach można mówić dopiero po siódmym sierpniu, kiedy to ustalony zostanie skład naszej kadry olimpijskiej. J. Stecki przewiduje w sierpniu krótki odpoczynek dla piłkarzy i jeżeli PZPN odłoży mecze ligowe — 2-tygodniowe zgrupowanie docho-

dzące w Krakowie. Mają na swym stadionie „wiślacy” znakomite warunki treningu i regeneracji sił po zajęciach, a więc nie stoi na przeszkodzie by zgrupowanie urządzić w Krakowie, a dodatkowym plusem takiego rozwiązania problemu będzie nieodrywanie zawodników od domów rodzinnych.

Jeżeli chodzi o plany szkoleniowe, to nowy trener nie przewiduje większych zmian w stosunku do tego, co przebiegało z zawodnikami jego poprzednika. Generalną zasadą będzie to, że grają aktualnie najlepsi — bez względu na wiek czy piłkarską renomę.

Jeżeli chodzi o sprawy kadrowe — to wrócił do zespołu Konior, który przez pewien czas występował w Garbarni, włączony został do kadry I drużyny jako trzeci bramkarz Sikorski, istnieje też możliwość powrotu na boisko Obarzankowskiego. Jego udział w grze

zależy jest jednak od decyzji lekarzy, którzy po serii badań wydadzą ostateczny werdykt.

Pion szkoleniowy Wisły, to aktualnie — poza trenerem I drużyny — mgr A. Talik opiekujący się rezerwą, mgr L. Franczak trenujący juniorów i mgr J. Poprawski oraz A. Grabka — prowadzący zajęcia z trampkarzami. (LANG)

Podczas rozgrywania ostatniego w Jugosławii, szybowcowych mistrzostw świata Polak, Jan Wróblewski, zdobył złoty medal w klasie standard.

Fot. CAF



Najlepszy szybownik ŚWIATA

RÓWNO przed tygodniem z Jugosławii dotarła do nas bardzo radosna wiadomość: JAN WRÓBLEWSKI został mistrzem świata w szybownictwie w klasie standard.

Jan Wróblewski ma obecnie 32 lata, z wykształcenia jest technikiem — i to, co rzadko się zdarza, w całkowicie różnych specjalnościach — telewizyjnym i... weterynarii. Od lat pracuje jednak w lotnictwie: początko-

wo był instruktorem szybowcowym, a obecnie jest pilotem Wojewódzkiej Kolumny Transportu Sanitarnego w Bydgoszczy.

Jeśli chodzi o wyczyn sportowy, to Jan Wróblewski zdobył mistrzostwo świata w szybownictwie w klasie otwartej w 1965, a w 1970 roku wice-mistrzostwo w klasie standard. Warto jeszcze zaznaczyć, że dwa mistrzowskie tytuły / wywalczył tylko Heinz Huth (NRF). Nasz reprezentant ma jednak w swojej kolekcji, oprócz dwóch złotych, jeszcze i srebrny medal, podczas gdy Niemiec posiada dodatkowo tylko medal brązowy. Jak więc widać, Jan Wróblewski został najlepszym szybownikiem świata w historii tej dyscypliny sportowej.

Przy okazji ciekawostka z jugosłowiańskich mistrzostw — którą przytaczamy za „Przegląd sportowy”: kiedy Wróblewski objął prowadzenie w zawodach, telewizja belgradzka podała wiadomość, że na czele w klasie standard znajduje się nieznany polski pilot, Wróblewski. Oglądający program telewizyjny organizatorzy i uczestnicy mistrzostw przyjęli to jako dobry żart, a sam Wróblewski powiedział: „Muszę zdobyć złoty medal, aby zostać w Jugosławii znanym”. I tak też się stało!

Przypomnijmy jeszcze, że polscy szybowcy przed Wróblewskim, zdobyli dwa tytuły mistrzów świata: w 1958 r. — Adam Witke, a w 1960 r. — Edward Makula, a łącznie nasi piloci wywalczyli 14 medali. Oby tak dalej. (KAS)

ZŁOTY MEDAL krakowskich żeglarzy

Ostatnio w Zatoce Gdańskiej odbyły się mistrzostwa CRZZ w żeglarstwie. Duży sukces odnieśli reprezentanci Krakowa, zawodnicy Yacht Clubu „Budowlani” Nowa Huta: Kącki i Cygankiewicz, którzy zajęli pierwsze miejsce w konkurencji „Cadetów”. Warto dodać, że w tej klasie startowało 33 jachty z sześciu klubów.

Zapłonął ZNICZ

Wczoraj w Olimpii — miejscu starożytnych igrzysk — odbyła się uroczystość zapalenia olimpijskiej pochodni. „Święty ogień” przeniesiony zostanie przez sztafetę do Monachium, gdzie w okresie od 26 sierpnia do 10 września będzie płonął, jako widomy symbol igrzysk XX Olimpiady.

Zgodnie z antyczną tradycją, uroczystość odbyła się w świętym gaju olimpijskim w samo południe, kiedy słońce było w zenicie. Przybyli przedstawiciele komitetów olimpijskich Francji, Grecji i NRF.

CO GDZIE KIEDY?

(Dokończenie ze str. 5)

Dyżury

SOBOTA

Chirurg.: Ckulist., Chir. dzieci. N. Huta os. Na Skarpie, Laryngol.: Kopernika 23a, Urolog.: Kopernika 40, Neurolog.: Kobierzyn. Pogot. Ratunk.: Siemiradzkiego 1: wypadki tel. 09, zachorowania i przewozy: 380-50, Podgórze 625-50, 657-57, Grzegórzki 209-01, 205-77, Pogot. MO tel. 07, Telefon Zaufania 377-55 (17-22), Straż Poż. 08, Pomoc Drogowa PZMot. Kraków 417-60 (sob. 7-22, niedz. 7-20), Zakopane 26-43 (sob. 7-22, niedz. 10-14), N. Targ 29-42 (sob. 7-22, niedz. 15-19), Tarnów 62-75 (sob. 7-15, niedz. 10-14), Inform. o Usługach, Mały Rynek 5 tel. 565-88, 228-56, Nowa Huta: Pogot. MO tel. 411-11, Pogot. Ratunk. 422-22, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediatr. dla Nowej Huty i pow. Proszowice: Szpital w Nowej Hucie, Informacja kolejowa zagr. 222-48, kraj. 238-80 do 85, 595-15.

NIEDZIELA

Chirurg.: Kopernika 21, Laryng.: Kopernika 23a, Urolog.: Kopernika 40, Chir. dzieci.: Prokocim, Neurolog.: Prądnicka 35.

Apteki

SOBOTA — NIEDZIELA

Dietla 76, (tien), Rynek Główny 45 — tylko w niedzielę od 8—21, Lubicz 7, Krowoderska 74, Konopnickiej 3, Pstrowskiego 27, Os. Kozłowska, N. Huta: Centrum A bl. 3 (tien), os. Teatrálne 28 (tien).

Różne

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9—19.30. Ogród Botaniczny (Kopernika 27) od godz. 8 do zmroku.

Radio

PROGRAM II

SOBOTA

Dzienniki: 15, 18.05, 19, 22, 23.50, 17.00 Na krakowskiej antenie. 17.15 Spiewa Ludmila Zyzkina. 17.30 W krak. studio miniatur film. 17.55 Fel. Jalu Kurka. 18.20 Widnokrąg. 19.15 35 lekcja języka fran. 19.31 Matysiakiowie. 20.01 Z nagrań Rachmaninowa. 20.31 Samo życie. 20.41 Wiedeńskie echa muzyczne. 21.11 „Pogodne Irytacje” — opow. A. Lechickiej. 22.30 Wiad. sport. 22.33 J. Haydn: Diverjimento F-dur. 22.45 Zespół Dziewiątka. 23.15 Melodie.

NIEDZIELA

Dzienniki: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 18, 22, 23.50. 6.50 Spiewają „Amazonki”. 7.00 Polska Kapela. 7.45 Zanuć i uśmiechnij się. 8.00 Moskwa z melodią i piosenką. 8.35 Radioproblemy. 8.45 9 kwadransów z literaturą i muzyką. 10.30 Koncert żywych (Kr.). 12.30 Z twórczości kompozytorów rosyjskich i radzieckich. 13.30 Koncert żywych. 15.00 Wakacyjny Teatr „Zegar z kukłką” słuch. K. Matysiaki. 15.45 Z księgarskiej lody. 16.00 Wyniki Lajkonika. 16.01 Muzyczny Kogel-Mogel. 16.20 Głos mają twórcy — Jan Jazwiec. 16.30 Koncert chopinowski — gra J. Strzelecka. 17.05 Warsz. Tygodnik Dźwięk. 17.30 Rewia piosenek. 18.00 Teatr PR — Studio Współczesne „I było święto” słuch. A. Murarczyka. 19.15 Metronom. 19.45 Wojsko, strategia, obronność. 20.00 „Jak zrobić karierę” — magazyn liter.-muz. 21.33 Krak. aktualności sport. 21.40 Melodie. 22.05 Ogólnop. wiad. sport. i wyniki Totolotka. 22.35 „Wybrane koncerty instrument. Mozarta”. 23.32 Melodie.

TELEGRAFICZNIE

SUCHA BESKIDZKA Dziewiąty etap kolarskiej wyścigu dookoła Polski wygrał Nistal (Hiszpania). W łącznej punktacji prowadzi Tadeusz Mytnik (Flota Gdynia). GARMISCH — PARTENKIRCHEN. Łato w pełni, a na lodowiska wyszły już hokeiści. Reprezentacja Polski bierze udział w międzynarodowym turnieju. W pierwszym meczu Polacy wygrali z zespołem Riessesse 4:3 (0:0, 3:1, 1:2). NEWPORT. Do meczu Transatlantycznych Regat Żeglarskich Samotników dopłynęło już 29 jachtów. Zbigniew Puchalski ma do Newportu jeszcze 280 mil, natomiast o Teresie Remiszewskiej nie ma wiadomości. SAARBRUECKEN. W półfinałowym meczu, w ramach turnieju tenisowego o Puchar Galea, Polska przegrała ze Szwecją 2:3. FORSSA. Po trzech rundach sztafetowego turnieju szachowego o mistrzostwo świata prowadzi Schmidt (Polska) i Matanovic (Jugosławia) po 2,5 pkt.

Na tenisowym korcie

O Puchar Gwarków



Wczoraj w Bukownie rozpoczęła się ogólnopolski turniej tenisowy o Puchar Gwarków, organizowany przez miejscowy klub sportowy Boleśław. W turnieju startują czelowi tenisiści z Krakowa i Katowic.

A oto najciekawsze wyniki z pierwszego dnia zawodów: Meres (Nadwiślan) — Kralewski (Bałdon) 6:0, 5:7, 6:0; Dąbrowski (Bałdon) — Miernik (Bałdon) 6:0, 6:1; Szykiewicz (Nadwiślan) — Lorek (Bolesław) 6:1, 6:2; Cyganik (Wieliczka) — Bratek (Bałdon) 6:0, 6:0.

DZIŚ NA BOISKU WAWELU

...odbędzie się międzynarodowy turniej piłki nożnej drużyn niestających. W turnieju biorą udział zespoły: Koszyce (CSRS), Peimia i Krakowa. Drużyna naszego miasta pilnie trenowała przed zawodami i będzie starała się pokazać przed swoją publicznością z jak najlepszej strony.

Początek spotkań o godz. 16.

— Nie. Nie musiał być wyższy. Pierwszy cios został zadany w czoło, a kiedy tamten się pochylił, morderca poprawił go w ciemie. Zresztą już to pierwsze uderzenie było śmiertelne. Tak przynajmniej twierdzi lekarz.

— Znaleźliście narzędzie zbrodni?

— Nie. Nie znaleźliśmy nic takiego, co by pasowało...

— Czym go „rąbnął”? Jak ci się zdaje?

— Makowiecki wpruszył ramionami.

— Trudno powiedzieć Mnie to wygląda na jakiś żelazny łom. Lekarz także tak przypuszcza. Obrażenia zostały zadane z dużą siłą, ale ślady wskazują na to, że narzędzie było raczej wąskie.

— Dobrzeście szukali?

— Bardzo starannie. Przetrząsnęliśmy cały dom, ogródek, a nawet okoliczne krzaki.

— I nic?

— I nic.

— Czas na śniadanie — powiedział nagle Paweł. Wyjął z biurka parę bułek, kawał rzeszowskiej kiełbasy i termos herbaty.

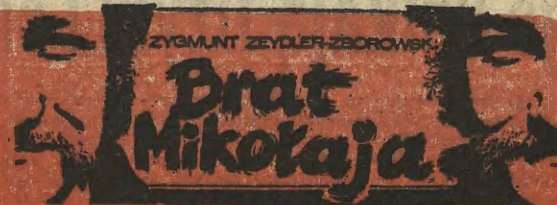
— Poczęstujesz się?

— Makowiecki potrząsnął głową.

— Nie, dziękuję. Nie jestem głodny.

— A ja wprost przeciwnie, mam cholerny apetyt. To dobry znak. Bo to znaczy, że... — Stuknął się palcem w czoło — To znaczy, że mógł być niedokrwniony i że trzeba go wzmocnić. Kapujesz? Wyśięk myślowy wymaga zwiększonych racji żywnościowych. To jest dowiedzione naukowo. — Sięgnął do kieszeni i wyjął z niej duży scyzoryk. Następnie zabrał się do krojenia bułek i kiełbasy. Wykonywał tę czynność bardzo systematycznie i z dużą wprawą, jak przystało na starego kawalera.

Makowiecki siedział milczący i zamyślony. Na-



wet przed samym sobą nie chciał się przyznać, że — prawdę mówiąc — nie bardzo wiedział od czego zacząć swą detektywistyczną działalność. Ukończył wyższe studia, przeczytał masę książek, zdał na piątki egzaminy, ale jak trzeba było to wszystko zastosować w praktyce... Zaczynał się niecierpliwić i coraz bardziej niechętnie spojrzenia posyłał w kierunku „Waleriana”, który posilał się z iście stoickim spokojem.

Wreszcie sierżant zaspokoili pierwszy głód, napił się herbaty z termosu, otarł wargi wierzchem dłoni i powiedział:

— No... trochę się wzmocniłem. Nawet nie taka zła ta kiełbasa. Zdarza się gorsza. Jeżeli masz ochotę, to teraz możemy pogadać o tym morderstwie.

— Bardzo chętnie.

— No więc tak... Powiedz mi, Jureczku, jaką babką jest ta Karolina?

— Bardzo fajna.

— Sierżant uśmiechnął się.

— Jak byłem w twoim wieku, to także wszystkie kobiety były dla mnie fajne. Normalne. Ale nie o to mi chodzi. Chciałbym wiedzieć, jakie na tobie zrobiła wrażenie, jako człowieka?

— Bardzo pozytywne. Wygląda na poważną, solidną kobietę. Lekarka. Pracuje w szpitalu.

NA TEMATY DNIA

Zakazy

Kanikuła. Kto żyw pędzi nad wodę by znaleźć trochę ochłody, orzeźwić się. Nierzadko finał wodnych igraszek jest tragiczny. Statystyka obrazująca liczbę utonięć jest alarmująca. Tylko podczas minionego weekendu utonęły 82 osoby, w większości ludzie młodzi, w tym sporo dzieci. Liczba utonięć w okresie wakacyjnym bije na głowę nawet tragiczną statystykę wypadków drogowych, pochłania z reguły trzykrotnie więcej ofiar niż katastrofy samochodowe.

Zwykło się mówić, że przyczynami utonięć są brawura, lekceważenie niebezpieczeństwa, przesadna wiara w pływackie umiejętności. Ale czy tylko to? Przeciwdziałamy stale rosnącej liczbie utonięć poprzez stawianie u progów każdego sezonu letniego tysięcy tabliczek z zakazem kąpiel, tabliczek grozących grzywnami, aresztem. Ale kiedy termometr wskazuje 20—30 stopni w cieniu, kiedy skwar dokucza nie-miłosiernie, a człowiek znajduje się nad wodą, żadne zakazy, żadne strachy nie pomogą. Ludzie i tak pójdą się kąpać!

Cóż więc robić? Wydaje się, że w pierwszym rzędzie należałoby wreszcie poważnie podejść do problemu masowej na-

uki pływania. Niestety, mimo tysięcy monitów w tej sprawie, mimo stawiania jej na porządku dziennym obrad wysokich instancji, nic, względnie niewiele, zmieniło się w tym względzie. Ankiety przeprowadzone wśród młodzieży, przez komisje wojskowe wśród poborowych, potwierdzają — jak pisze PAP — że jesteśmy „krajem analfabetów”, jeżeli chodzi o umiejętności pływania.

Kraków ma w ujęciu wszechznani pływania pewne osiągnięcia, od kilku lat prowadzi się bowiem w klasach drugich szkół podstawowych obowiązkową naukę tego przedmiotu. Ale to kropla w morzu potrzeb i dopóki nie wybudujemy nowych krytych pływalni, dopóki rady narodowe nie będą dbały o budowę na wodach otwartych specjalnych kąpielisk, ogrodzonych i strzeżonych przez ratowników, dopóki nie stworzymy w kraju powszechnego systemu nauki pływania, tragiczna w swej wymowie statystyka utonięć będzie wciąż rola.

Coraz więcej ludzi korzysta w naszym kraju z wypoczynku po pracy, wyjeżdża na wakacje poza miasto, korzysta z kąpielisk. Jeżeli nie będą umieć pływać, jeżeli nie znajdą w każdej miejscowości odpo-

wiednio zabezpieczonych miejsc do kąpiei, to komunikaty o rosnącej liczbie utonięć będą nas wciąż straszyć.

GKKFiT oraz organizacje sportowe nie potrafiły do tej pory zorganizować masowej nauki pływania dla dorosłych. Warto by zajęły się tą sprawą w sposób rzetelny. Główne wysiłki należy jednak skierować na naukę pływania młodzieży, wykorzystując do tego celu wszystkie otwarte i kryte kąpieliska. Ta sprawa winna mieć priorytet. Lepiej mieć mniej pływackich rekordzistów świata, a więcej ludzi umiejących pływać, lepiej zrezygnować ze szkolenia wyczynowców, jeżeli dzięki temu zyska się godzinę dla powszechnej nauki pływania. W NRD nie otrzyma świadectwa maturalnego uczeń, który nie umie pływać. Przykład to godny naśladowania, jedyną drogą do zmniejszenia liczby utonięć w naszym kraju.

Zerwanie z indolencją nad narodowych w dziedzinie organizacji kąpielisk, masowa nauka pływania — to elementy, które mogą nas uchronić przed groźnym żywiołem wodnym, zabierającym każdego roku tysiące istnień ludzkich. Alarm na wodach trwa! (lang.)

pomaga

- Samotna?
- Tak. Właśnie miała teraz wyjść za mąż za tego Australijczyka.
- Bogaty był facet?
- Podobno milioner.
- Polak?
- Tak, z pochodzenia Polak.
- I był już w Polsce?
- Trzy lata temu.
- Hm, warto by się zorientować, czy miała tutaj jakiś amantów? Nic nie wiesz na ten temat?
- Nie sądzisz chyba, że w takiej chwili mogłem ją wypytować o miłose przygody — zachnął się Makowiecki — Przecież...
- Paweł uspokoił go ruchem ręki.
- Rozumiem, rozumiem. Jasne. Nie denerwuj się. O takich sprawach najlepiej pogadać z przyjaciółkami. Co myślisz o tej dziennikarce z telewizji?
- Pierwsza klasa. Śliczna dziewczyna. Szalowa.
- Jak się nazywa?
- Joanna Stawiska.
- Więc która ci się lepiej podoba? Karolina, czy Joanna? Decyduj się.
- Chcesz mnie swatać?

— Nie, ale chcę wiedzieć która ci się bardziej podoba?

Makowiecki zmarszczył brwi.

— Bo ja wiem. Każda jest w swoim rodzaju. Karolina to dojrzała, doświadczona kobieta, pewnie już po czterdziestce, a Joanna to młoda dziewczyna, pełna temperamentu, chociaż i tamtej temperamentu nie brakuje.

(Dalszy ciąg nast.)